

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli V. Hule

13 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli w Komitecie Centralnym PZPR przewodniczącego delegacji rządowej Czechosłowacji uczestniczącej w obradach XIV Sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, zastępcę członka Prezydium KC KPCz, zastępcę przewodniczącego rządu, przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania CSRS — Václava Hule.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Mieczysław Jagielski oraz wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Kaim. Obecny był ambasador CSRS w Polsce — Jan Muszal.

Rozmowa, przebiegła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
14
LUTEGO
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 38 (9010)
Cena 50 gr

Wysoka dynamika produkcji i obrotów • Podejmowanie dodatkowych zadań • Racjonalizacja zatrudnienia • Polepszenie dyscypliny pracy

Biuro Polityczne KC PZPR oceniło realizację zadań NPG

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 13 bm. dokonało oceny realizacji zadań NPG w styczniu br.

nych decyzji, zmierzających do racjonalizacji zatrudnienia, polepszenia dyscypliny pracy.
Dokończenie na str. 2

Wysoka dynamika produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej, przekroczenie zadań w transporcie, dalszy wzrost sprzedaży detalicznej towarów oraz dobra dynamika obrotów w handlu zagranicznym — świadczą o pogłębianiu się pozytywnych procesów w gospodarce narodowej.

W odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu wzmaga się w całym kraju ruch na rzecz podejmowania dodatkowych zadań produkcyjnych.

Obok tych korzystnych tendencji, nadal występują pewne zjawiska negatywne. W związku z tym Biuro Polityczne zaleciło podjęcie niezbęd-

Na Laos nadal spadają bomby

We wtorek odbyło się kolejne, 18 spotkanie przedstawicieli patriotycznych sił Laosu i rządu wientiańskiego, prowadzących rozmowy na temat uregulowania problemu laotańskie. Przedstawiciel delegacji Patriotycznego Frontu Laosu oświadczył, że strony osiągnęły zgodność poglądów w wielu kwestiach związanych z przerwanym ogniem i politycznym uregulowaniem sytuacji w kraju. Dodał on, że zawarcie porozumienia między stronami laotańskim może stać się w najbliższym czasie realne.

W Wietnamie Południowym minionej doby liczba incydentów nieco się zmniejszyła, ale wojska sajsjońskie nadal prowokują starcia w różnych częściach kraju.

Przeciwko naruszeniu zawieszenia broni zaprotestował rzecznik TRR RWP. Podkreślając, że incydenty powodują opóźnienie się rozmów na temat uregulowania problemów politycznych Wietnamu Południowego. Rzecznik oznajmił, że wojska sajsjońskie używają w atakach czołgów, samolotów i ciężkiej artylerii.

Władze sajsjońskie szykują przedstawicieli TRR RWP i DRW w mieszanej komisji wojskowej. Oba delegacje uniemożliwiają się jakiegokolwiek kontakt z prasą.

Reżim sajsjoński robi to wszystko w złudnej nadziei, że w ten sposób uda się ukryć przed ludnością miast kontrolowanych przez wojska Thieu smutną dla niego prawdę, iż paryskie porozumienie pokojowe traktuje TRR RWP i NFW jako drugą równorzędną stronę południowowietnamską. (PAP)

Polsko-fińska wymiana towarowa

Jak informuje Min. Handlu Zagranicznego, 13 bm. w Helsinkach podpisany został między Polską a Finlandią protokół handlowy precyzujący na 1973 rok warunki i zakres wymiany towarowej wynikające z pięcioletniej umowy handlowej, zawartej w 1970 r. między oboma krajami.

W toku rokowań osiągnięto dalszy postęp w zakresie dostępu na rynek fiński szeregu polskich towarów, a zwłaszcza tekstylii oraz maszyn i urządzeń. W odniesieniu do polskich towarów podlegających jeszcze restrykcjom ilościowym, uzgodniono liberalne traktowanie ich przywozu do Finlandii. Oczekuje się, że w 1973 r. nastąpi obustronny wzrost obrotów, jak również dalsza zmiana ich struktury towarowej, zwłaszcza w kierunku zwiększenia wzajemnej wymiany dóbr inwestycyjnych.

Uzgodniono ponadto rozpoczęcie negocjacji w sprawie zawarcia w najbliższym czasie polsko-fińskiego wieloletniego układu o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej. (PAP)

Polska wystawa w Brukseli

„Chopin” — taka jest nazwa wystawy, która otwarta zostanie w Brukseli z okazji organizowanych tam „Dni kultury polskiej” (3-12 marca).

Odnaczenie E. Labrousse'a

W ambasadzie PRL w Paryżu odbyła się uroczystość odznaczenia profesora Ernesta Labrousse'a Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wręczając w imieniu Rady Państwa to wysokie odznaczenie uczonemu francuskiemu, ambasador Emil Wojtaszek podkreślił jego zasługi na polu polsko-francuskiej współpracy naukowej.

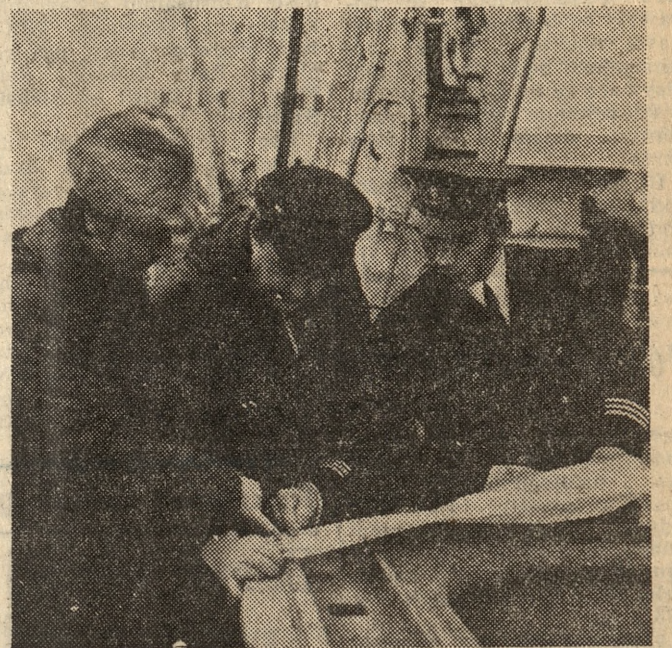
Kurt Waldheim w Tokio

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przybył we wtorek wieczorem do Tokio, które jest ostatnim etapem jego podróży po Dalekim Wschodzie. W środę spotka się on z premierem i ministrem spraw zagranicznych Japonii.

Przed debatą w Bundestagu

W czwartek i w piątek odbędą się na forum Bundestagu pierwsze czytanie projektu ustawy ratyfikacyjnej do układu o podstawach stosunków między NRF i NRD oraz związana z tym debata

Przyspieszenie przeładunków



Koło ZMS portu Gdynia liczy około tysiąca osób. Są oni autorem wielu poczynąń społecznych i zawodowych. Np. przed kilkoma miesiącami z inicjatywy Zarządu ZMS Rejonu Przeładunkowego i przy współudziale administracji portu utworzono młodzieżową bazę przeładunkową na nabrzeżu Bojowników o Pokój. Pracuje tu 120 ludzi. W początkowym okresie organizacyjnym przeładunki kształtowały się nieco poniżej średniej wydajności całego Rejonu. Obecnie znacznie przekracza średnią. Zarząd Zakładowy ZMS planuje utworzenie podobnych baz na terenie pozostałych rejonów portu gdynskiego.

Na zdjęciu: pierwszą czynnością kierownictwa bazy przeładunkowej po wplynięciu statku do portu w jej rejon jest omówienie z władzami statku technicznych warunków wyładunku towaru. Właśnie m/s „Władysław Broniewski” powrócił z rejsu dalekowschodniego. I oficer Józef Abramczuk, zastępca kierownika bazy Adam Szczypiński i dysponent Edward Kaczmarek omawiają możliwości rozładunku statku.

CAF — fot. Ukłejewski

Wymiana jeńców



12 bm. rozpoczęła się akcja wymiany jeńców amerykańskich w DRW i Wietnamie Południowym. Jak donosi agencja AFP, TRR RWP uwolnił dużą grupę jeńców amerykańskich i sajsjońskich.

Na zdjęciu: pożegnanie uwolnionych jeńców amerykańskich na lotnisku Loc Ninh (Wietnam Południowy).

CAF — AP — telefoto

Spekulanci zrobili interesy

Dewaluacja dolara ma poprawić amerykański bilans handlowy

Stany Zjednoczone podjęły wczoraj rano decyzję o dewaluacji dolara. Nowy, oficjalny parytet dolara jest niższy o mniej więcej 10 procent, co oznacza, że aktualna cena złota wynosi 42,22 dolara za jedną uncję (poprzednio 38 dolarów).

Decyzję o zmianie parytetu dolara podjęto po konsultacjach z głównymi partnerami handlowymi USA, którzy — jak zapewniali amerykański minister skarbu Shultz — oświadczyli, że jest ona dla nich do przyjęcia.

Ogłoszone decyzje doraźnie kładą kres kryzysowi walutowemu, który — jeśli mierzyć go wielkością obrotów kapitałów spekulacyjnych — był najcięższy z dotychczasowych. Nie oznacza to jednak, że zmiana parytetów walut zabezpiecza świat zachodni przed brakiem stabilizacji systemu walutowego.

Na dalszą metę dewaluacja dolara przyczyni się do skorygowania deficytu w amerykańskim bilansie handlowym. Obniżając kurs swojej waluty, wyrażony w walutach obcych, Stany Zjednoczone ułatwiają sobie eksport, a hamują import. Dzieje się tak dlatego, że zagraniczne produkty na rynku amerykańskim stają się droższe i przez to mniej atrakcyjne, zaś towary eksportowane przez USA zyskują na zagranicznych rynkach konkurencyjne ceny.

Jest to już druga dewaluacja waluty amerykańskiej: przed 14 miesiącami, cena złota wynosiła 35 dolarów za uncję.

Ocenia się, że w czasie kilku dni poprzedzających dewaluację.

„Poręba” wysła supercieżkie obrabiarki do USA

Do najpoważniejszych tegorocznych kontraktów Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Poręba” należy realizowane obecnie zamówienie amerykańskiej firmy „National Forge” w Erie w Pensylwanii na dostawę 5 superciężkich obrabiarek.

Wykonywane dla tej firmy obrabiarki — to wysokiej klasy maszyny, stanowiące nowość nie tylko w polskim przemśle obrabiarkowym. Są to: specjalistyczna tokarka TRE-250, charakteryzująca się nowoczesnym rozwiązaniem konstrukcyjnym. Obrabiać na niej można elementy o ciężarze do 100 ton, o średnicy 2,5 m i długości 24 m.

Następne maszyny objęte są umową, to dwie wiertarki kiłowe TR-250 oraz uniwersalne tokarki TCG-160, wyposażone w bezstopniową regulację obrotów oraz charakteryzujące się dużą wydajnością skrawania. Wszystkie te obrabiarki budowane są w oparciu o własne opracowania konstrukcyjne „Poręby”.

Warto dodać, że w amerykańskiej firmie „National Forge” pracuje już szereg obrabiarek z „Poręby”, sprzedanych w latach 1970-72. (PAP)

LICZY SIĘ KAŻDY DZIEŃ

Szybkie tempo budowy nowych dekstryniarni

W Luboniu koło Poznania i Stawie, pow. Słupca budowane są dwie nowe dekstryniarnie. Te inwestycje są szczególnie ważne nie tylko dla przemysłu ziemniaczanego, ale i dla przemysłu odlewniczego, wiertniczego, włókienniczego i innych.

Przypomnijmy fakty. 21 lu tego ubr. wydarzyła się w Luboniu tragiczna katastrofa. Przestała istnieć jedna z dwóch wielkopolskich dekstryniarni. Wkrótce po katastrofie podjęto decyzję o budowie dwóch nowych dekstryniarni: w Luboniu i Stawie, pow. Słupca.

W tych dniach odwiedziliśmy Przedsiębiorstwo Ziemniaczane go. O przebiegu budowy dekstryniarni mówi dyrektor mgr Edward Kudyski:

— Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. W Luboniu notujemy nawet pewne wyprzedzenia. Wybudowane są stałe magazyny dekstryny oraz dla potrzeb inwestora. Zawiesiliśmy już wiechę na konstrukcji stalowej stacji nawilżacza. 26 stycznia nastąpiło przekazanie placu budowy Przedsiębiorstwu Robót Kolejowych nr 10. Które przystąpi do wykonania bocznic kolejowej. Codziennie na budowie melduje się około 60 nowych pracowników, którzy przygotowują front robót dla „Instalu”. „Elektromontażu” oraz firmy szwedzkiej, mającej montować silosy.

Podobne tempo obserwujemy też na budowie drugiego obiektu w Stawie. Jest to głównie zasługa ofiarnych załóg głównego wykonawcy (Poznańskie Przedsiębiorstwo Dokończenie na str. 5

Prezydent NRF odwiedzi Włochy

Prezydent NRF, Gustav Heinemann uda się 21 marca z 3-dniową oficjalną wizytą do Rzymu na zaproszenie prezydenta Republiki Włoskiej — Giovanniego Leone.

Sytuacja w Urugwaju

Prezydent Urugwaju, Juan Maria Bordaberry, rozważa obecnie możliwość utworzenia nowego rządu, w porozumieniu z wojskami. Wojskowi otrzymaliby w nowym rządzie stanowiska ministrów spraw wewnętrznych i obrony.

H. Ismail uda się do Londynu

W przyszłym tygodniu do Londynu uda się doradca prezydenta Egiptu do spraw bezpieczeństwa, Hafez Ismail. Odbędzie on rozmowy z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem i ministrem spraw zagranicznych, Alec Douglasem-Home.

Posiedzenie Prezydium ŚRP

W Kairze rozpoczęła się 2-dniowa sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju, poświęcona sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Parlamentarna. Przedstawiony ma być również projekt ustawy dotyczącej przystąpienia Republiki Federalnej do ONZ. Obie te ustawy przedstawi izbie kanclerz Willy Brandt.

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Bułgarska wizyta w CSRS

Dzisiaj przybywa do stolicy CSRS z 3-dniową wizytą oficjalną premier Węgier Jenő Fock. Tematem rozmów z przedstawicielami najwyższych władz CSRS mają być problemy wzajemnej współpracy obu krajów oraz możliwości jej dalszego pogłębiania.

Prezydent Libanu w Egipcie

W Kairze rozpoczęły się we wtorek oficjalne rozmowy między pre-

Z Torunia w kosmos

Astronomowie z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika kończą budowę precyzyjnego urządzenia badawczego — tzw. radiospektrografu słonecznego. Toruński radiospektrograf zostanie wysłany w kosmos na jednym ze spustników radzieckich. (PAP)

FOGODA

Polska będzie się znajdowała pod wpływem niżu. Zachmurzenie o charakterze zmiennym, okresami duże i miejscami przejściowe opady w postaci deszczu lub śniegu.

Bogaty program współdziałania TPP-R i TPR-P

Podpisanie porozumienia w Moskwie

W Moskwie zakończyły się rozmowy między delegacją Związku Radzieckiego i kierownictwem Związku Radzieckiego Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą a zarządem Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Delegacje bratnich organizacji dokonały wymiany poglądów na temat realizacji planu współpracy w ubiegłym roku oraz omówiły zasady i formy współpracy między organizacjami będącymi podległymi co dwa lata protokoły uzupełniające każdego roku planami działania na dany okres.

13 bm. w Domu Przyjaźni podpisano oba dokumenty. Podpis w imieniu Prezydium Zarządu Głównego TPP-R zło

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

bezwzględne przestrzegania zasad gospodarki funduszem państwa i dalszego usprawniania procesów inwestycyjnych. Likwidację tych niedomogów uznano za niezbędny warunek pomyślnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych w 1973 roku.

Omówiono również przedsięwzięcia niezbędne dla zapewnienia pomyślnych wyników w bieżącym roku w rolnictwie.

Biuro Polityczne rozpatrzyło całokształt spraw związanych z zaopatrzeniem rynku ze szczególnym zwróceniem uwagi na dostawy artykułów przemysłowych. Stale zwiększającej się sile nabywczą ludności towarzystwo bowiem musi odpowiednią ilość, jakość i bogactwo asortymentów towarów przemysłowych.

Biuro Polityczne zaakceptowało program dalszego powiększenia zdolności produkcyjnych w przemyśle lekkim. Istotnym zadaniem tego programu jest przyspieszenie rozwoju produkcji szeregu asortymentów będących obecnie w niedoborze oraz podniesienie stopnia uszlachetniania i unowocześniania wyrobów. Wzrasta również zadania przemysłu lekkiego w dziedzinie produkcji eksportowej.

Zwiększenie zdolności produkcyjnej w przemyśle lekkim powinno nastąpić drogą wymiany, modernizacji maszyn i urządzeń oraz wykorzystania wszystkich rezerw w istniejących obiektach produkcyjnych. Zobowiązano resort, aby w modernizowanych zakładach zapewnić równocześnie poprawę warunków pracy załóg. (PAP)

M. Czuma redaktorem naczelnym „Przekroju”

12 bm. w Krakowie odbyło się w redakcji popularnego „Przekroju” wprowadzenie nowego redaktora naczelnego tego tygodnika, dotychczasowego zastępcy red. nac. Ośrodka TV w Krakowie — Mieczysława Czumy.

Kierujący dotychczas „Przekrojem” — Mieczysław Kieta objął funkcję sekretarza Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy z siedzibą w Pradze. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— ...Przyjaciele!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Akademia Nauk ZSRR — partnerem naukowym PAN

Specjaliści Polski i Związku Radzieckiego wspólnie rozwiązują 380 tematów

Koordinacja planów rozwoju nauki i techniki na lata 1971 — 75 oraz nawiązanie bezpośrednich kontaktów między radzieckimi i polskimi organizacjami pozwoliły określić dla wspólnego opracowania 380 tematów w zakresie przemysłu budowy maszyn, hutnictwa, elektrotechniki, przemysłu narzędziowego, węglowego, chemicznego i lekkiego.

Zgodnie z informacjami, które uzyskał korespondent agencji TASS w Państwowym Komitecie Rady Ministrów ZSRR d.s. Nauki i Techniki, wszystkie te problemy są ściśle związane z tematyką współpracy naukowo-technicznej wytyczonej w kompleksowym programie rozwoju RWPG.

Na obecnym etapie szczególnie ważne znaczenie przywiązuje się do rozwoju bezpośrednich kontaktów między ministerstwami. Takie kontakty na wzięło 35 radzieckich oraz 18 polskich ministerstw i centralnych zarządów, w ramach których współpracuje 314 instytucji badawczych i innych organizacji w obu krajach.

Taka forma kontaktów umożliwiła kompleksowe rozwiązy-

wanie problemów, począwszy od prac badawczych do wdrożenia ich wyników w gospodarce narodowej. Dobrym przykładem takiej współpracy jest potężny, zdalnie kierowany kombajn węglowy „Družba”, którego prototyp skonstruowany przez kolektyw poddawany jest obecnie próbom. W przyszłości planuje się kooperację w seryjnej produkcji tej maszyny.

W ramach kooperacji w Związku Radzieckim rozwija się produkcję nowych krosien pracujących bezszmerowo i odznaczających się wysoką wydajnością. Polskie przedsiębiorstwa dostarczają dla tych maszyn niektóre podzespoły, a część gotowych maszyn Związek Radziecki dostarcza Polsce.

PLANY WSPÓŁPRACY AKADEMII NAUK

13 bm. w stolicy Kraju Rad został podpisany protokół o współpracy naukowej na lata 1973 — 1975 między Polską Akademią Nauk i Akademią Nauk ZSRR. Pod dokumentem złożyli podpisy ze strony polskiej: sekretarz naukowy PAN, prof. dr Jan Kaczmarek, ze strony radzieckiej — główny sekretarz naukowy AN ZSRR Georgij Skriabin.

Akademia Nauk ZSRR jest najważniejszym partnerem naukowym PAN, zarówno pod względem zasięgu współpracy, jak wagi rozwiązywanych wspólnie problemów. Nowo podpisany protokół znacznie rozszerza dotychczasowe formy współdziałania. Ustala on 50 najważniejszych tematów naukowych, które będą objęte wspólnymi badaniami obu akademii i ich placówek. Celem zapewnienia skuteczniejszej realizacji prac naukowo-badawczych poszerzone placówki PAN i AN ZSRR zostały upoważnione do zawierania między sobą bezpośrednich porozumień.

Obie strony postanowiły powołać komisje i grupy robocze złożone z najwybitniejszych specjalistów dla wspólnego rozstrzygnięcia najważniejszych spraw we wszystkich dziedzinach nauki. Po-

Szkoły w Hanoi znów otwarte

Tysiące dzieci północnowietnamskich, ewakuowanych z Hanoi w ubiegłych miesiącach z powodu nalotów lotnictwa USA, powróciło do stolicy DRW. Szkoły, zamknięte w czasie bombardowań, zostały ponownie otwarte.

W poniedziałek po raz pierwszy w tym roku 200 tys. uczniów w DRW wznowiło naukę. (PAP)

W Poznaniu powstaną spółdzielcze domy usług

Rozwój usług wymaga odpowiedniego zaplecza, a więc warsztatów, zakupu nowoczesnych urządzeń itd. Sytuacja w tym zakresie nie wygląda najlepiej. Każde nowym jest więc tutaj społecznie pożądane.

Stąd z zadowoleniem należy powitać decyzję o budowie w poszczególnych dzielnicach Poznania domów usługowych spółdzielczości pracy. Pierwszy z nich będzie budowany, najprawdopodobniej w przyszłym roku, na Wildzie przy zbiegu ulic Opolskiej i Jesiołowej (Świerczewo). W pawilonowym, o powierzchni około 600 m kw., obiekcie znajdują się lokale 5 placówek, wykonujących usługi dla ludności.

Na Jeżycach dzielnicowy dom usług stanie przy ul. Dąbrowskiego (szczegółowej lokalizacji jeszcze nie ustalono), a na Grunwaldzie — przy zbiegu ulic Grochowskiej i Marceleskiej. (ad)

KRONIKA DNIA

Polska delegacja na kongres
chłopów włoskich

13 bm. na zaproszenie Związku Chłopów Włoskich udała się do Rzymu delegacja w składzie: Stanisław Gucwa — prezes NK ZSL, Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR oraz Jerzy Szymanek — prezes WK ZSL w Łodzi. Delegacja weźmie udział w IV Kongresie Związku Chłopów Włoskich (ANC), który rozpoczyna obrady 14 bm. (PAP)

Narada prokuratorów

W Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu odbyła się wczoraj narada prokuratorów z terenu woj. poznańskiego. Poświęcono ją ocenie stanu zwalczania oraz zapobiegania przestępstwom i przeciwdziałaniu innym naruszeniom prawa. Obecni byli przedstawiciele Prokuratury Wojskowej i Komendy Wojewódzkiej MO. Przybył też kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Olgierd Samoliński. Prokurator Generalny PRL — Lucjan Czubicki, wskazując na poprawę ładu, porządku i bezpieczeństwa w Wielkopolsce, przekazał uznanie wszystkim tym, którzy swą zaangażowaną pracą przyczynili się do zahamowania przestępczości i polepszenia dyscypliny społecznej. Jednocześnie zwrócił uwagę na potrzebę dalszego zdecydowanego przeciwdziałania przestępstwom. Szczególnie chodzi o przypadki o dużym niebezpieczeństwie. Trzeba też — podkreślił mówca — podejmować różnokierunkowe działania profilaktyczne i inne przedsięwzięcia zapewniające dalszy postęp i pomyślny rozwój stosunków społecznych. (c-o)

W tym roku 1000 MW z „Kozienic”

Doceniając rosnące potrzeby przemysłu i innych działów naszej gospodarki, budowniczości elektrowni „Kozienice” postanowili skrócić cykl budowy tej ważnej inwestycji. Podjęli oni ambitne zadanie przekazania w ciągu roku do eksploatacji 4 bloków energetycznych po 200 MW każdy.

Razem z pracującym już blokiem, przekazanym również przed terminem, „Kozienice” mają dać w br. do sieci państwowej 1000 MW mocy energetycznej.

O realizacji tych ambitnych zamierzeń mówiono 13 bm. na spotkaniu wicepremiera, ministra górnictwa i energetyki — Jana Mitregi z przedstawicielami budowniczych elektrowni „Kozienice”, zainteresowanych resortów i zjednoczenia energetyki. (PAP)

W tym roku będzie więcej podręczników szkolnych

33 miliony egzemplarzy podręczników dla uczniów przygotowują wydawcy na rok szkolny 1973/74. Wydrukowanych zostanie o 3 mln egzemplarzy książek więcej niż w roku ubiegłym, co przyczyni się do dalszej poprawy zaopatrzenia młodzieży w podręczniki.

Wszystkie książki (edycja Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych) mają się znaleźć w księgarniach do końca czerwca. Nadal będzie obowiązywała zasada tzw. sprzedaży zamkniętej. Aby jednak ułatwić pracę nauczycielom, młodzież w miastach będzie miała kupować nowe podręczniki w księgarniach, na podstawie otrzymanych w szkole tabeli.

Nie dla wszystkich jednak nowych książek wystarczy. Dla tego też szkoły dużo uwagi zwróć na wykorzystywanie przez młodzież podręczników używanych. Z pomocą przyjdą liczne księgarnie, zajmujące się skupem i sprzedażą podręczników używanych. Organizowane też będą kiermasze.

Dla uczniów szkół zawodowych przygotowuje się podręczniki do nauki przedmiotów fachowych w nakładzie po nad 5 mln egz. Ponieważ młodzież tych szkół ma zwykle kło-

Amatorzy małego „Fiata”

Od 5 do 10 lutego br., tj. w ciągu pierwszych 6 dni zgłaszania zamówień na samochód osobowy Polski Fiat 126 p, PKO przyjęła 46 727 zgłoszeń, w tym 75,5 proc. na rok 1977 i 24,5 proc. na dalsze lata.

Najwięcej przedpłat przyjęto w Warszawie, Katowicach, Wrocławiu i Poznaniu.

Z przyjętych dotychczas przedpłat wynika, że większość osób zgłasza zakup samochodu w drodze wpłat miesięcznych, które powiększane są przez PKO o oprocentowanie. (PAP)

Przebieganie

Jak w średniowieczu

Przed sądem sardyńskiego miasta Oristano stanęło 99 rybaków, oskarżonych o niedozwolone łowienie ryb w wodach Mare Pontis należących do najbardziej bogatych w ryby.

Gdyby zdarzyło się to gdzie indziej we Włoszech, nie byłoby żadnej sprawy sądowej, bo przed trzynastu laty parlament włoski uchwalił ustawę gwarantującą wolność łowienia ryb. Ale na Sardynii panują tam feudalne nieprzejmujące obowiązki, obecnie ustawodawstwo; oni wciąż jeszcze powołują się na wygodne im prawa z czasów, gdy Sardynia wchodziła pod włoską, hiszpańską, a właściwie na tej podstawie zabrano rybakom łodzie i sprzęt, a kiedy się bronili, posłużono się policją.

Z 99 oskarżonych 91 rybaków sąd uwolnił od kary, ale 8 jednak skazał na kary więzienia, powołując się na prawo pochodzące z średniowiecza. (rek)

Telefony DODOSZA

Wczorajszy dzień należał do spokojniejszych na wielkopolskich drogach. Mimo to na śliskiej wsku tek padającego deszczu, jezdnia wydała się kilka wypadków. Między innymi w miejscowości Wieleń powiat Szamotuły, na prostej drodze wpadł w poślizg motocyklista. Z obrażeniami ciała, odwieziono go do szpitala.

Także w Rawiczu przy ulicy Kościuszki, motocyklista spowodował wypadek. Nieprawidłowo wyprzedzając, wpadł na samochód ciężarowy. Na szczęście doznał tylko lekkich obrażeń.

Natomiast w Ślupcy na ulicy Warszawskiej traktorzysta w czasie zmiany kierunku jazdy, zjechał na drogę „Mercedesów”, który uderzył w przyczepę. W wyniku wypadku więcej ucierpiał samochód osobowy, w którym rozbity został przed. (k)

Wystarczy zakasać rękawy

Miejsce posiedzenia XV Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR w Czarnkowie okazało się symptomatyczne. Kompleks nowoczesnych budynków Zasadniczej Szkoły Zawodowej, placówki wyposażonej w sprzęt, którego poza-
zdrość mogą nowoczesne zakłady produkcyjne, szkoły stawi-
wiącej uczniom wysokie wymagania w ramach nowego systemu wychowawczego — stał się dla nas symbolem czarnkowskiego przyspieszenia. Aby wszystkim żyło się lepiej — partyjny aktyw Czarnkowa postanowił przyspieszyć nad-
budowanie zaległości w dziedzinach społecznie bardzo ważnych: gospodarce komunalnej i mieszkaniowej.

Czarnków. Miasto wciśnięte pomiędzy połodowcowe wzgórza morenowe i Notec jest jedynym chyba w Wielkopolsce miejskim ośrodkiem powiatowego szczybla, nie posiadającym wodociągów i kanalizacji. Mieszkańcy słusznie domagali się od swoich władz administracyjnych i partyjnych uregulowania tej dolegliwości.

Z inicjatywy aktywu partyjnego wszystkich szczebli udało się nakłonić czarnkowskie zakłady pracy do partycypacji w wydatkach na „inwestycję tysiąclecia” dla tego miasta. W tym roku kosztem 20 milionów złotych zakończono budowę miejskiej sieci wodociągowej, ujęcia wody — trwają roboty montażowe na stacji pomp i uzdatniania. Pozostały jeszcze tylko prace elektryczne, zbudowanie urządzeń sterowniczych i sygnalizacyjnych. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przygotowuje mieszkania do odbioru wody, przez budowę przyłączy.

Jeszcze w czarnkowskich domach nie popłynęła woda, lecz już rozpoczęto następny etap: skanalizowanie miasta — kosztem ponad 100 milionów złotych. Na kanalizację sanitarną w bieżącej pięcioletniej przewiduje się nakłady w wysokości 15 milionów. Do przyszłego roku przybędą miastu dwa kolektory i przepompownia ścieków.

Efektywne wykonanie wszystkich zadań jest rezultatem zwiększających się z każdym rokiem możliwości przerobowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Jak nas informuje jego dyrektor — Edward Grenel, do 1971 roku nie mogło wyjść ono poza „zaczarowaną” kwotę 3 milionów. W roku ubiegłym przy-

planowanych 6,5 miliona, wypracowano 8,7 miliona złotych, na rok bieżący planując 11,3 miliona złotych przerobu, prze-widuje się wykonanie 13 milio-nów.

Jest to możliwe nie tylko dzięki liczebnemu rozwojowi grup budowlanych. Dyrekcja przedsiębiorstwa, wspólnie z Podstawową Organizacją Partyjną, zastosowała bardziej ekspansywną politykę kadrową. Liczba zatrudnionych powiększyła się o ludzi młodych, wykształconych technicznie, „optymistów i zapaleńców”.

Z wypracowanych przez zakład środków rozwija się jego baza materiałowa, trwają prace przygotowawcze pod budowę nowych magazynów, warsztatów, biur i pomieszczeń socjalnych. Zgromadzony już w tej chwili zapas budulca pozwala twierdzić, że na bardzo trudnym terenie (bagna i torfowiska) do końca obecnego roku, wykonany zostanie w stanie surowym, budynek socjalno-administracyjny. „W zimie go sobie wykończymy — twierdzą pracownicy — najważniejsza, że będziemy w centrum miasta. Tak ważne dla Czarnkowa przedsiębiorstwo usługowe jak MPGKiM musi mieć wszędzie blisko. Warunkuje to szybką i dokładną pracę”.

Problematyka budownictwa oraz stan urządzeń i usług komunalnych stanowi jeden z istotnych czynników rzutujących na warunki bytowe mieszkańców Czarnkowa. Dlatego też sprawy te znajdowały się w centrum uwagi partyjnej instancji powiatowej.

Grudniowe plenarne posiedzenie KP PZPR w Czarnkowie przyjęło perspektywiczny program budownictwa mieszkaniowego dla miasta i powiatu. Instancja partyjna była inspiratorem jego opracowania, niektórzy działacze partyjni jego autorami.

Instancja partyjna spowodowała kompleksową analizę stanu uzbrojenia i potrzeb w tym zakresie. Wykazała ona konieczność budownictwa wysokiego w Czarnkowie, na miejscu wyburzonych, starych często XIX-wiecznych domów. Miastu bowiem brakowało wolnych terenów budowlanych, co wynika z jego geologiczno-topograficznego usytuowania.

Pomimo kłopotów z wykończaniem i materiałami budownictwo mieszkaniowe w Czarnkowie zaktywizowało się dostarczaniem — w bieżącym roku zostaną wykonane zadania całej pięcioletki, a jednemu tylko osiedlu parkowemu

przybędzie 315 mieszkań. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa domu dla załogi Zakładu Konstrukcji Metalowych „MEBLOMOR” o 50 mieszkań. Nie zaspokoja one wszystkich potrzeb. Kto pokryje pozostałe? Otóż w Czarnkowie można wybudować dom jednorodzinny za... 10 tysięcy.

W mieście zaczyna brakować działek budowlanych. Sprzyjającą od niedawna politykę państwa rozwoju budownictwa indywidualnego, które jest dużą szansą szybkiego rozwiązania dotychczasowych kłopotów.

Na miejscu jest żwir i piasek, Zakłady Płyt Piślniowych sprzedają, dawniej zalegający hałdy, żużel po... 10 złotych za tonę. Transport zakładu pracy zabezpiecza dowóz materiałów, wystarczy kupić kilka ton cementu i zakasać samemu rękawy. Produkowane indywidualnie prefabrykaty typu „alfa” pozwalają postawić budynek w stanie surowym nakładem 10—15 tysięcy złotych.

Władze miejskie zadbały o uzbrojenie terenu pod budownictwo, a zaciągając długoterminową pożyczkę można dom wykończyć szybko i estetycznie. Z tej szansy skorzystało już wielu czarnkowie.

Dzięki tej formie społecznego przyspieszenia i troski Czarnków już obecnie zmienia swe urbanistyczne oblicze. Tarasowe zabudowanie wzgórz morenowych będzie jeszcze jednym pięknym akcentem tej aglomeracji.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Zmodernizowane „Żuki”



W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie rozpoczęto produkcję seryjną samochodów dostawczych „Żuk” ze zmodernizowaną kabiną. Ma ona wiele zalet: przez zwiększenie szyby przedniej uzyskano lepszą widoczność, zastosowanie drugiej nagrzewnicy zapewnia lepsze ogrzewanie, tańszy jest również dostęp do silnika. W tym roku lubelską FSC opuści 25 tys. wozów ZTM, o 25 proc. więcej niż w roku minionym. W tej ilości mieści się również zobowiązanie załogi w odpowiedzi na apel kierownictwa partii i rządu — dwa tysiące „Żuków”.

Na zdjęciu: montaż zmodernizowanych „Żuków”. CAF — fot. Huzar

Gospodarność na „chłopski rozum”?

Po ukazaniu się artykułu „Gospodarność wymusza na...”, w którym na przykładzie poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto omawiałem zastosowanie w przemysłowej praktyce metody analizy wartości, otrzymałem list od czytelnika, który pisze m. in.:

„Wprawdzie nie bardzo rozumie podstawy tej metody, bo ma to kto pisać na jej temat przystępnym językiem, ale polegając na pańskich wiadomościach, przyjmuję, że mimo płynących ze stosowania tej metody korzyści, kierownictwo zakładów przemysłowych, nie bardzo się do niej garną. Pytam więc, czy dyrektorzy są ignoran-
tami, czy też mają głębsze powody do zajmowania takiej pozycji? Wspomina pan, że są trudności obiektywne. Czy można powiedzieć jakie? I czy cała ta metoda nie jest czasem robieniem naukowej otoczki, przy decyzjach, do których wystarczy «chłopski rozum»?”

Potrzeba matką wynalazków

Zacznę od genezy samej metody. Jej początek, to okres II wojny światowej. Sytuacja zmuszała producentów do zastanowienia się, które z deficytowych materiałów można zastąpić innymi, dostępnymi, przy założeniu, że wyroby muszą spełniać swoje funkcje przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Ojcem metody był Amerykanin Miles z koncernu Gene-

ral Electric. Amerykańskiemu przemysłowi zbrojeniowemu przez 12 lat udało się utrzymać sformułowane przez Milesa zasady w ścisłej tajemnicy.

Tok postępowania zawarty w metodzie analizy wartości, najprościej można wyrazić w następujący sposób: jest to patrzanie na przedmioty poprzez wypełniane funkcje. Dla przykładu weźmy żarówkę: jej funkcja to oświetlenie mieszkania. Czy nas, użytkowników, obchodzi jej kształt, lub z czego jest zbudowana? Jeżeli ktoś wymyśli żarówkę kwadratową i nie z wolframowym drucikiem, jeżeli ta żarówka równie dobrze poświeci, a będzie tańsza, czyż mamy się upierać przy dotychczasowych?

Przykład to trochę teoretyczny, oddaje jednak sedno sprawy. W maszynach chodzi o to, żeby co najmniej nie pogarszać ich przydatności wykonania, oszczędzając materiały, robociznę, czy też koszty pośrednie.

W Stanach Zjednoczonych metoda zrobiła kolosalną karierę. Także w innych wysoko rozwiniętych gospodarkach krajach. Np. w NRF w każdym koncernie, czy liczącym się przedsiębiorstwie, jest specjalny dyrektor do spraw stosowania analizy wartości mający do dyspozycji dział, składający się z najwybitniejszych specjalistów.

Różne są też sposoby zachęcania do stosowania tej metody. W NRD rządową uchwałą postanowiono, że całą różnicę między zmniejszonymi (po analizie) kosztami produkcji przez cztery lata zatrzymuje przedsiębiorstwo. Część pieniędzy wypłaca się na premie i nagrody dla załogi, resztę przeznacza się na cele socjalne i rozwojowe.

Ile czasu na herbatkę?

Mój korespondent pyta w liście, czy metodę tę można stosować w innych niż przemysł działach gospodarki. Otóż — można, a co więcej, przynosi ona tam nawet większe korzyści. Na przykład — w administracji, rozumianej szeroko jako system zarządzania.

Uczni wyliczyli, że w okresie ostatnich 100 lat, wydajność pracy produkcyjnej wzrosła 1500-krotnie, natomiast wydajność pracy administracyjno-biurowej tylko 40-krotnie. Dla ciekawości podam jeszcze, że w roku 1900 w Europie jeden pracownik administracyjny wystarczał do obsługi 13 robotników, w roku 1923 potrafił obsłużyć już tylko czterech, natomiast w 1962 r. — średnio 2,5. Stąd coraz większa potrzeba usprawnienia pracy administracji.

W Polsce przeprowadzono już próby stosowania metody analizy wartości w administracji. Zrobiono to pod egidą wykładowców z warszawskiego Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych, w jednej z instytucji Opola. Okazało się, że pracownicy wykonywali 30—70 procent prac nikomu niepotrzebnych! Zasadniczo zmieniono więc zakres działalności badanej instytucji.

Właśnie w administracji stosowanie metody analizy wartości jest najbardziej efektywne. Jak obliczono, jedna złotówka wydana na prace związane z przeprowadzeniem analizy przynosi około 30 złotych efektów.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnięto dobre wyniki, stosując tę metodę w procesie inwestowania. Za punkt wyjścia przyjęto funkcję inwestycji: dostarczenie dodatkowych ilości wyrobów na rynek. Analizy doszli do wniosku, że wiele inwestycji było niepotrzebnie planowanych, wystarczyła znacznie tańsza modernizacja istniejących zakładów.

Analizę wartości stosuje się też w procesie projektowania inwestycji. Np. w jednym z dużych biur projektowych w Warszawie, okazało się, że około 20 procent rysunków i wyliczeń, robiono niepotrzebnie. W analizowanym projekcie udało się zaoszczędzić 1080 godzin pracy projektantów.

Niektórzy przeciwnicy stosowania tej metody twierdzą, że jest to przecież nic innego jak dotychczasowa racjonalizacja z tym, że robiona... z większym szumem. Są i tacy, (choćby mój korespondent), którzy twierdzą, że to samo można rozwiązać na tzw. „chłopski rozum”. Niech więc przemówią sprawdzone liczby: przeciętna oszczędność po zastosowaniu jednego wniosku racjonalizatorskiego wynosi u nas 61800 złotych, zaś przeciętna po analizie wartości 1 710 000 złotych, czyli 27 razy więcej!

Przetarte drogi

Pozostał problem trudności w stosowaniu metody analizy wartości w naszej gospodarce. Sądzę, że nie istnieją żadne obiektywne przeszkody stosowania jej w odniesieniu do procesu zarządzania, inwestowania i projektowania. Bardzo złożony jest problem w odniesieniu do produkcji przemysłowej.

W przeważającej większości przedsiębiorstw, obowiązywał dotychczas system rozliczeń na podstawie wielkości produkcji globalnej czy też sprzedanej. System taki obiektywnie nie zachęca do produkowania wyrobów tańszych o mniejszym zużyciu materiałów. Natomiast stosowany system zachęt, premii i nagród za zmniejszanie zużycia materiałów, jest częściej zbyt słabym bodźcem, do wyzbycia się starych nawyków. W tych warunkach tylko wyjątkowo rzutki dyrektor potrafi zaoszczędzić materiały, by wykonać więcej wyrobów, aby plan wartościowy nie ucierpiał.

Obecnie już prawie jedna czwarta przemysłu pracuje na nowych zasadach rozliczeń, w których miernikiem jest zysk netto. W tych przedsiębiorstwach już tylko ignorancją dyrektora można tłumaczyć niestosowanie metody analizy wartości.

JAN KORZENIEWSKI

Alarm dla puszczy

Puszcza Białowieska jest jedynym na naszym kontynencie europejskiej obszarom o tak różnorodnym i niepowtarzalnym charakterze drzewostanu. Niestety, leśnicy i naukowcy zaczynają alarmować, że pomimo wielu przedsięwzięć ochronnych — starszy drzewostan zmniejsza się niepokojąco a puszcza zaczyna upodabniać się stopniowo do lasów zagospodarowanych. W ciągu lat 1948—68 udział najstarszych partii puszczańskich, drzew w grupie wieku 100—120 lat zmniejszył się... o połowę tj. do 9,5 proc.; ten sam procent ubytku notuje się w grupie drzew 80—100 letnich. Puszcza znalazła się obec-

nie ponoć na krytycznej krawędzi, biologicznej, kiedy możliwe jest jeszcze odradzenie się jej przyrodniczych sił pod warunkiem spełnienia niezbędnych postulatów interwencji, skodyfikowanych w opracowanym ostatnio przez białostockie władze leśne projekcie „Statutu Puszczy Białowieskiej”.

Wprawdzie dęby białowieckie, jesiony i świerki żyją długo — po 120, 140 i więcej lat, ale czasu by je ocalić zostało nam o wiele mniej.

(PAP)

Światowa kariera Bolka i Lolka

Błyskotliwą karierę zrobił polski serial filmowy pt. „Bolek i Lolek” uważany powszechnie za światowy bestseller dziecięcego filmu krótkometrażowego. Zdaniem krytyki zyskał większą sławę aniżeli słynne „disneyowskie” obrazy z kaczo-Donaldem czy myszką Micky Mouse, a „Film Polski” zarabia na tym jednym serialu więcej dolarów aniżeli za najbardziej popularne filmy fabularne.

Ojcem duchowym serialu „Bolek i Lolek” jest znany twórca filmów animowanych, laureat Nagrody Ministra Kultury i Sztuki, reżyser Władysław Nehrebecki, który wraz ze scenarzystą Leszkiem Mechem byli twórcami literackimi obu sympatycznych urwopiołów.

Nehrebecki — artysta stale poszukujący i niespokojny, znalazł w środowisku dzieci ogromne możliwości wyzycia się plastycznego, tworząc dla nich ponad 40 filmów, z których ok. 20 otrzymało liczne nagrody i wyróżnienia na krajowych i zagranicznych festiwalach.

Zanim spłynęły laury

Pierwsze kroki na niwie filmowej Władysław Nehrebecki stawiał w „Trybunie Robotniczej” w Katowicach, gdzie znany artysta-plastyk Zdzisław Lachur zorganizował w 1947 r. Robotnicze Studio Filmów Ry-

sunkowych, które po licznych perypetiach zmieniło nazwę na Studio Filmów Rysunkowych, znajdując nową siedzibę w podbeskidzkim grodzie, w Bielsku-Białej. Pionierska działalność Władysława Nehrebeckiego i jego współtowarzyszy pracy przyniosła pożądane rezultaty, a filmy bielskiego studia zdobyły sobie od razu wielu zwolenników. Za „Kotka i myszkę” reżyser Nehrebecki wraz z nieżyjącym już artystą-plastykiem Adamem Jasińskim otrzymali cztery na grody, m. in. w Cork i Edynburgu. Duże zainteresowanie wzbudził także jego pierwszy polski wycinankowy film panoramiczny „Za borem, za lasem”, ukazujący malowniczo piękno łowickiej wycinanki i kultury ludowej.

Ogromna pracowitość, ambicja twórcza i stałe poszukiwanie nowego wyrazu artystycznego sprawiły, że niemal każdy film Nehrebeckiego stanowił z reguły zaskoczenie tak dla krytyki, jak i dla widzów.

Co myśli o tym autor?

— Co zadecydowało o powo-
dzeniu serialu „Bolek i Lolek”?

— Myślę, że nie tylko atrakcyjna plastyka, ale i zrecenzowana fabuła przyciągnęła uwagę widzów, ilu strująca perypetie obu łobuziaków. „Bolek i Lolek” uosabiają w dziecięcej wyobraźni pojęcie dobra i zła, a ich przygody są prawie identyczne z codziennymi zabawami ich rówieśników na całym świecie. M. in. chyba to właśnie „uczytelnia” i wzmacnia komunikatywność wypływających z tych opowieści morałów dla dziecięcej widowni. I sprawia, że — bez względu na strefę geograficzną czy językową — „Bolek i Lolek” wszędzie uchodzą za „swoich”.

— Zrobiliśmy już pięć seriali —
powiada Nehrebecki — na które
złożyło się 66 jednoaktowych
filmów, ukazujących przygody
naszych ulubieńców na ziemi, morzu
i w... kosmosie. Obecnie realizuje
mój szósty serial z Bolkim, Lolkim
i... Tola. Tę ostatnią, wpro-
wadziliśmy na życzenie dzieci, któ-

re na spotkaniach domagały się, aby chłopcom towarzyszyła także w zabawach dziewczynka. Na zakończenie zamierzamy także stworzyć pełnometrażowy film o przygodach Bolka, Lolki i Toli, będący końcowym akordem tego serialu.

Nowe projekty

— Realizacja tych filmów
sprawiła mi wiele satysfakcji, a
uśmiech dzieci był najlepszą
podzięką. Kiedy z inicjatywą
redakcji „Kuriera Polskiego”
otrzymałem „Order Uśmiechu”
— powiada Nehrebecki — by-
łem mocno wzruszony i ucie-
szony, że nasza praca daje im
tyle radości i zadowolenia.

Władysław Nehrebecki jest
bardzo pracowity, wciąż pełen
oryginalnych pomysłów. Ostat-
nio „nakreślił” pierwszy odcinek
kolejnego serialu dla dzie-
ci „Miś kudłatek”, który cie-
szyć się powinien również wiel-
kim powodzeniem wśród naj-
młodszych widzów. Czynione
są też przygotowania do ekrani-
zacji „Odysei”, której scenar-
jusz piszą znów wspólnie
W. Nehrebecki z Leszkiem Me-
chem. Będzie to serial filmo-
wy, który bielska wytwórnia
realizować ma dla zagraniczne-
go producenta. A więc — szan-
sa na kolejną światową karie-
rę...

JOZEF KLIS

Syria inna niż dawniej

Korespondencja z Damaszku

Damaszek jest miastem mającym wiele uroku. Wprawdzie grudniowe słońce słabo grzeje a nocą temperatura spada do zera i ludzie marzną czekając ciepłych czasów, ale to nie przeszkadza żeby miasto żyło — zwykłym, pełnym ruchu życiem. Znam Damaszek od dawna. Pierwszy raz byłem tu jeszcze w roku 1960. Najgorzej prezentował się on w latach bezpośrednio po izraelskiej agresji. Miasto wtedy zszarzało, witraże sklepowe opustoszały, mieszkający chodzili przygnębieni.

Jakby nigdy nie...

Ten okres należy do przeszłości. Wprawdzie Izraelczycy nadal okupują Wzgórza Golan i konflikt bliskowschodni nadal daleki jest od rozwiązania, ale umiejętna polityka postawiła kraj, a wraz z nim i Damaszek, na nogi. Dziś Damaszek znowu pełen jest towarów, wieczorami rzeszysie oświetlony, aktywny i przedsiębiorczy. Nie byłoby to może takie dziwne gdyby nie to, że niecałe 70 km stąd rozciąga się front i że jest to front na którym dochodzi ostatnimi czasy do coraz poważniejszych walk.

Byłem w Damaszku tuż przed Nowym Rokiem. Moi syryjscy rozmówcy raz po raz wracali do sytuacji na froncie. Terrorystyczne akcje izraelskiego lotnictwa zebrały krwawe żniwo wśród ludności cywilnej. Na przykładzie zniszczonych domów i zabitych ludzi mechanizm izraelskich represji łatwy jest do zrozwinięcia. Pretekstem do tych akcji są partyzanci palestyńscy, którym Syria przyznała prawo do zakładania baz na swoim terytorium. Izraelczycy chcą zmusić Syryjczyków do zmiany decyzji atakującej cele cywilne. Ma to z jednej strony przejaw cwałów ludności rdzennie syryjską Palestyńczykom a z drugiej narzucić władzom pogląd, że polityka popierania partyzantów przynosi szkody.

Ostatni bastion?

Ta polityka sprawdziła się już w pewnym zakresie. W Jordanii i w Libanie Izraelczycy skłonili władze do odcięcia się od palestyńskiego ruchu oporu. Jordania położyła siłą kres działalności partyzantów. Liban robi to w sposób bardziej łagodny ale niemniej stanowczy. Została Syria.

Przemawiając na Kongresie Związków Zawodowych we wrześniu ub. roku prezydent Syrii, Assad oświadczył, że nie ma zamiaru być zandarmem pilnującym bezpieczeństwa Izraela i że nie zamknie Palestyńczykom drogi do ich ojczyzny. To stanowisko pozostało w mocy a że nie jest ono tylko pustą formułą, najlepiej świadczy właśnie to co dzieje się na froncie gołańskim.

Sytuacja Syrii jest inna niż sytuacja Libanu czy Jordanii.



Fragment suku Hamidie w Damaszku, jednego z największych targowisk świata.

CAF — fot. Urbanek

Syria jest znacznie lepiej przygotowana do obrony przed izraelskimi atakami i stąd wrażenie jakie wywierają izraelskie akcje dalekie jest od strachu, przygnębienia, czy niepewności. Można się raczej spotkać ze swego rodzaju dumą, że to właśnie Syria jest teraz tym krajem, który aktywnie uczestniczy w konfrontacji z Izraelem i z krytyką pod adresem państw arabskich, że nie są w stanie przyjąć Syrii z pomocą. Na pomoc Syrii oczywiście liczy bo każdy rozsądny Syryjczyk zdaje sobie sprawę, że budowana za amerykańskie pieniądze izraelska armia jest przeciwnikiem bardzo poważnym.

Nowy duch

Syria wydaje na potrzeby wojskowe ponad 60 proc. swojego budżetu. Efekty widać na każdym kroku. Armia jest dziś bez wątpienia elitą narodu. Świetnie uzbrojona, doskonale ubrana, zdyscyplinowana. Teraz sprawdzi się ona w działaniu. Z wielkim zadowoleniem czytali też Syryjczycy opisy zachodnich dziennikarzy z izraelskiej strony pola walki. Relacje mieszkańców kibuców, którzy coraz częściej spędzają noce w schronach uciekając przed ogniem syryjskiej artylerii były najlepszym dowodem, że Syria przez te 5 lat nie czekała z założonymi rękami.

Zręczność polityki syryjskiego kierownictwa polega na tym, że inwestując w armię nie zapominało o ludziach. Dlatego właśnie Damaszek jest dziś miastem dużo bardziej ożywionym niż kilka lat temu. Prezydent Assad, który objął władzę w listopadzie 1970 roku potrafił uruchomić na potrzeby kraju siły do tej pory zupełnie bierne a nawet niechętnie. Mam przede wszystkim na myśli kupiectwo i drobny burżuazję typu przemysłowego, dawniej niszczonego ekonomicznie i odsuwane od udziału w życiu kraju. To odsuwanie było błędem już z tego względu, że Syria nie była i nie jest przygotowana do opanowania całego swojego rozwoju o sektor państwowy. Restrykcje stosowane wobec kapitału prywatnego spowodowały

wały nie tylko ucieczkę pieniędzy za granicę ale zmniejszyły aktywność rynku wewnętrznego, co automatycznie pogorszyło sytuację państwa. Prezydent Assad wyszedł z ideą dość daleko posuniętej liberalizacji. Zniesiono wiele ograniczeń importowych, którym poddani byli kupcy, umożliwiono powrót emigrantom, wprowadzono w życie system samorządów lokalnych, utworzono front narodowy, w którym reprezentowane są partie postępowe, dawniej odsunięte przez rządzącą partię Baas, od władzy.

Rozsądek i dalekowzroczność

Nie znaczy to oczywiście, że Syria, po okresie nacjonalizacji, weszła w okres reperywizacji upaństwowionego majątku. Nacjonalizacja jest procesem nieodwracalnym i na niej właśnie Syria opiera swoją przyszłość. Zresztą sektor państwowy, przede wszystkim dzięki pomocy krajów socjalistycznych, to już dziś potęgą ekonomiczną, której kapitał prywatny nie byłby w stanie pokonać. Walcownik stali w Hamie, dodajmy, budowała właśnie Polska.

Polityka prezydenta Assada dała jeszcze jedno: umożliwiła Syrii wyjście z izolacji na arenie arabskiej. Poprzednia ekipa, ta która sprawowała władzę do jesieni 1970 roku, skłóciła Syrię niemal ze wszystkimi krajami świata arabskiego. Radykalizm ówczesnych haseł zamroził nawet sto sunki z Kairem. Naser był rzecznikiem współpracy arabskiej, uwzględniającej odmienne punkty widzenia. Pierwszą wizytą Assada po objęciu władzy była właśnie wizyta w Kairze. Potem Syria dołączyła do Federacji Republiki Arabskich i dziś stanowi istotne ogniwo postępowego obozu Arabów.

KRZYSZTOF WOJNA

— Jaki proces toczy się w tej sali?
— O zabójstwo przy ulicy Mokrej w Poznaniu.
— Kiedy zostało dokonane?
— W grudniu 1970 roku.
— Gdzieś o tym czytałem. Jeśli dobrze pamiętam, to sprawca został ujęty w dwa dni po zbrodni?
— Tak.
— I dopiero teraz — niemal po dwóch latach — doszło do rozprawy?

Rozmowa ta, którą słyszałem w gmachu sądu pod koniec 1972 roku, to jeden z sygnałów dotyczących przewlekłości postępowania karnego. Przewlekłości takiej dowodzą m. in. sprawy:

▲ Mariana Owczarczaka i Tadeusza Kalemby — zabójców Olgi K. przy ul. Mokrej w Poznaniu;

▲ Kazimierza Kubzdyla, który 18 grudnia 1970 roku zamordował we wsi Surmin (pow. Ostrow) dwie osoby, 21 tego miesiąca został ujęty, a dopiero w połowie października 1972 roku nieprawomocnie osądzony;

▲ Ryszarda Stachowiaka, zamieszkałego w pow. Śrem, oskarżonego o zabójstwo i o usiłowanie zabójstwa, ujętego w październiku 1971 roku, dotychczas nie osądzono.

Na przykładzie pierwszej z tych spraw spróbujmy wykażać przyczyny przewlekłości postępowania.

8 grudnia 1970 roku M. Owczarek i T. Kalemby w sposób bestialski zamordowali 71-letnią staruszkę — w jej mieszkaniu przy ul. Mokrej w Poznaniu — po czym zabrali pieniądze (2800 zł), książeczkę PKO z wkładem 15 tys. zł i różnego rodzaju wartości około 5 tys. zł. Już 10 grudnia 1970 roku MO ujęła M. Owczarczaka. Drugi sprawca zbrodni został zatrzymany 18 stycznia 1971 roku.

Akt oskarżenia w tej sprawie wpłynął do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu dopiero w lipcu 1972 roku. Rozprawa rozpoczęła się 24 października 1972 r., a wyrok (nieprawomocny) zapadł 31 tego miesiąca. Sąd nie dopatrzył się w tej sprawie jakichkolwiek okoliczności łagodzących i obu oskarżonych skazał na karę śmierci, orzekając nadto utratę praw publicznych na zawsze i konfiskatę mienia w całości.

Jak widać, od ujęcia drugiego sprawcy (18 stycznia 1971 roku) do skierowania do Sądu aktu oskarżenia (lipiec 1972) upłynęło półtora roku. Stąd wniosek, że w tej sprawie o przewlekłości postępowania karnego zdecydował przebieg śledztwa.

Przepisy i życie

Kodeks Postępowania Karnego stanowi, że „śledztwo powinno być ukończone w ciągu 3 miesięcy od jego wszczęcia”, z tym, że w uzasadnionych wypadkach okres śledztwa można przedłużyć. Z pewnością sprawa zabójstwa przy ul. Mokrej należy do takich, które wymagają śledztwa trwającego dłużej niż 3 miesiące. Sąd jednak, że akt oskarżenia mógł wpłynąć do Sądu w 1971 roku. Wszak sprawa była stosunkowo prosta. T. Kalemby już w dniu zatrzymania (18 stycznia

Od przestępstwa do osądzenia

SKRÓCIĆ TĘ DROGĘ

1971 roku) powiedział: „Przyznaję się do dokonania wspólnie z M. Owczarczakiem zabójstwa Olgi K”. A jednak dopiero 13 kwietnia 1971 roku do konano wizji lokalnej (w mieszkaniu Olgi K.) z udziałem obu sprawców. Jeszcze później, bo 19 lipca 1971 r. zostało wydane postanowienie o zarządzeniu ekspertyzy żelazka elektrycznego znalezione w mieszkaniu Olgi K., a to w celu uściślenia odpowiedzi na pytanie czy ślady na tym żelazku pochodzą z krwi ofiary zbrodni. Można przyjąć, że te czynności i kilka innych, mogły być dokonane wcześniej. W rezultacie śledztwo trwałoby nieco krócej.

8-miesięczna obserwacja psychiatryczna?

Piszę „nieco”, bowiem główną przyczynę przewlekłości tej fazy postępowania stanowiło długotrwałe badanie T. Kalemby przez lekarzy Szpitala Psychiatrycznego w Grodzisku Mazowieckim. Oskarżony znalazł się w tej lecznicy 10 lipca 1971 roku. Po dwóch miesiącach szpital zwrócił się do prokuratury o przedłużenie okresu obserwacji. 16 listopada złożył identyczny wniosek zaznaczając, że badania zostaną zakończone w grudniu. A 7 stycznia 1972 roku, mimo ponaglenia prokuratury, poprosił o przedłużenie obserwacji o dalsze dwa miesiące. W rezultacie T. Kalemby przebywał w lecznicy od 10 lipca 1971 roku do 4 marca 1972 r.

Kodeks Postępowania Karnego stanowi: „Badanie w zakładzie leczniczym nie powinno trwać dłużej niż 6 tygodni; na wniosek zakładu termin ten można przedłużyć na czas określony, niezbędny do wydania opinii”. Może uwierzyć, że badanie oskarżonego musiało trwać aż 8 miesięcy, gdyby nie fakt, że w lipcu, sierpniu i wrześniu było prowadzone niedbale. W tym okresie „nie zdążono” bowiem zapoznać się z aktami śledztwa, co stanowi nieodwzajemniony wstęp obserwacji. Skąd ten wniosek?

7 września 1971 roku szpital zwrócił się do prokuratury: „Prosimy o nadesłanie szczegółowego wywiadu środowiskowego o badanym, opinii z pracy, danych o karalności”... itd., itd.

Tymczasem wszystkie te dane zawarte były w aktach śledztwa znajdujących się w szpitalu od połowy lipca. Wywołało to słuszną replikę prokuratury:

„Żądanie dalszych uzupeł-

niających danych świadczy o nieznajomości akt śledztwa”.

Alści nawet mimo długotrwałej obserwacji T. Kalemby śledztwo w tej sprawie mogło trwać nie półtora roku lecz 15 miesięcy. Byłoby tak, gdyby obserwacja psychiatryczna obu oskarżonych odbywała się jednocześnie w dwóch różnych lecznicach. Niestety, stało się inaczej: dopiero po zakończeniu obserwacji T. Kalemby rozpoczęła się 3-miesięczna obserwacja M. Owczarczaka w szpitalu psychiatrycznym. Ostatecznie biegli stwierdzili, że obaj oskarżeni są w pełni władzy umysłowych. Jednakże niewiele brakowało, by proces w zaplanowanym terminie (24—28 października 72 r.) nie doszedł do skutku. Sąd zawiadomił — o terminie rozprawy — kierownictwo Szpitala w Grodzisku już w połowie września, ale pod koniec tego miesiąca otrzymał odpowiedź, że jedna z biegłych nie może przybyć na proces ponieważ 24 października... ma zaplanowany dyżur. Szpital zmienił swoje stanowisko dopiero po piśmie (Sądu) utrzymanym w stanowczym tonie...

Profilaktyka to także szybkość karania

Oczywiście, na podstawie analizy jednej sprawy, w której postępowanie razi przewlekłością, można tylko zasugerować niektóre jej przyczyny. Chcąc uzyskać pełny ich rejestr trzeba przeprowadzić dokładne badania, co jak sądzę jest nieodzowne. Pozwoli to ściśle określić rozmiały nieprawidłowości i sposoby ich usuwania.

Kryminolodzy i socjologzy zgodnie stwierdzają, że zapobiegawczy charakter karania zależy głównie od wykrywalności przestępstw i tempa osądzania sprawców oraz od słuszności wyroków. Mieczysław Szerer w pracy pt. „Karnie a humanizm” (W-wa, 1964) pisze:

„Precyzja wykrywalności i szybkość odpowiedzi sądowej na wyzwanie przestępstwa to właśnie przede wszystkim czynniki, które utrwalają w społeczeństwie przekonanie, że przestępstwo nie popłaca. Przestępca bawia podziw speculantem — liczy naprzód, że nie będzie przyłapany, następnie, że oszuka sędziów, że postępowanie będzie się przeciągać i nim dotrze do ostatecznego etapu, zatrze się ostrość wrażenia wywołanego przestępstwem; wreszcie na widnokręgu mający mu przedterminowe zwolnienie lub nawet amnestia. Energia postępowania przygotowawczego (dochodzenia i śledztwa — przyp. red), sądowego i wykonawczego ogranicza możliwość takiej spekulacji. Świadomość, że gest zaczynający działanie przestępcze równocześnie uruchamia sprawną mechanizm karania, działa bardzo otępliwiająco”.

Kilka ostatnich przykładów w których od ujęcia przestępców do ich osądzenia minęły tygodnie, a nie lata świadczy o realności szybszego działania. Jest ono nieodzowne — dla społecznego dobra.

MICHAŁ ŁUCZAK

TELEWIZJA

Nieszczęścia eklektyzmu

Szansa telewizji z całą pewnością są przede wszystkim sztuki rozrachunkowe i dyskusyjne, dzieła swych odbiorców na dwa wyrażone obozy, takie o racje których widzowie spierają się będą jeszcze nazajutrz w drodze do pracy w tramwaju czy autobusie.

„Szczęście Frania”, emitowane w poniedziałkowym Teatrze TV, tego typu pozycja może nawet kiedyś było, ale obecnie od dawna już nie jest. I dlatego też prawdziwie żywy spektakl w oparciu o Perzyskiego na małym ekranie nie powstał. I na dobrą sprawę, mimo wysiłków aktorów z Marianem Opanią na czele, powstać chyba nie mógł.

A swoją drogą, zastanawiający jest wręcz obecny eklektyzm repertuarowy i telewizyjny, i sceny dramatycznej.

Spółdzielczość pracy w 1973 r.

Pierwsze zadanie

— zaspokojenie potrzeb rynku

Z uwagą przyglądamy się działalności wielkopolskiej spółdzielczości pracy. Utrzymanie równowagi rynkowej oraz zapewnienie pełnego zaspokojenia potrzeb ludności, wymaga bowiem, prócz rozwijania państwowego kluczowego przemysłu, także dynamicznego rozwoju drobnej wytwórczości, bowiem jest ona w wielu dziedzinach łączym się producen tem towarów rynkowych. Spółdzielczość pracy np. dostarcza między innymi poważną część bielizny, odzieży, obuwia, galanterii skórzaney i mebli a w niektórych rodzajach poszukiwanych drobiazgów gospodarstwa domowego jest niemal monopolistą. Do mena spółdzielców są też usługi.

Przy wytyczaniu zadań na rok 1973

bieżący spółdzielcy wzięli przede wszystkim pod uwagę potrzeby ludności. Jak są one duże, niech świadczą wskaźniki wzrostu zadań: rozmiary sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług spółdzielczości mają wzrosnąć o prawie 11 procent, usługi dla ludności o 10 procent, wielkość robót remontowo-budowlanych o 8,4 procent. Jest godne podkreślenia, że odbędzie się to w przeważającej części dzięki wzrostowi wydajności pracy. Zatrudnienie w produkcji wzrośnie bowiem tylko o 3,9 procent.

Spółdzielczość pracy przyjęła już też dodatkowe zadania w dziedzinie usług o wartości 46 milionów złotych. Powiększy to jeszcze dynamikę wzrostu usług na rok 1973.

Takie efekty możliwe są przy stosowaniu nowoczesnych metod zarządzania, zmierzających m.in. do koncentracji i specjalizacji produkcji. (z)

DO JUTRA PLEBISCYT NA „WIELKOPOLAN 72”

KUPON PLEBISCYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres:

Jan Baier, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Kościanie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kawecka, solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Czesław Krajewski, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor, prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Lange, konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alojzy Andrzej Łuczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy slierżant MO w Gostawicach.

Przez kilka dni przedstawialiśmy na naszych łamach kandydatów na „Wielkopolan roku 1972”. Napłynęło już sporo wypełnionych kuponów, na których — przypominamy — trzeba podkreślić nazwiska osób — zdaniem biorącego udział w plebiscybie — najbardziej zasługujących na miano „Wielkopolan roku 1972”.

Wypełnione kupony — na których można podkreślić więcej niż jedno nazwisko — należy przelać do 15 lutego br. pod adresem: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopole 1972”.

Ważne będą głosy przesłane na kuponach, a także na kartkach pocztowych lub listowni. Zawsze jednak należy podać imię i nazwisko oraz adres głosującego.

Obok zamieszczamy kupon plebiscytu.



W rocznicę urodzin Suche Batora

PRZYWÓDCA ARATÓW

ludowa, rewolucyjna partia zrodziła się wśród aratów — pastuchów Mongolii... Hasła naszej partii doszły do aratów Mongolii uciemięzonych w potrojnym jarzmie lamów, ksiąg, chińskich militarystów i światowego kapitalizmu. Rosyjska komunistyczna rewolucja rozpalila rewolucyjny pożar na Wschodzie. Narody Wschodu podniosły się do bitwy...

Suche Bator organizował i do wodził oddziałami partyzanckimi, które odniosły wielkie zwycięstwo nad wojskami militarystów chińskich w 1921 r. Był pierwszym ministrem wojny i do wódcą naczelnym armii ludowej. Pod jego dowództwem, przy współdziałaniu z oddziałami Armii Czerwonej wojska ludowe rozgromiły białogwardyjskie bandy barona Ungerna i wyzwoliły Urgę.

Suche Bator był gorącym orędownikiem przyjaźni mongolsko-radzieckiej. W listopadzie 1921 r. wchodził on w skład delegacji mongolskiej, która prowadziła rozmowy w Moskwie w sprawie układu o przyjaźni między obu krajami. Wtedy właśnie Lenin podczas spotkania z delegatami mongolskimi, naszkicował perspektywy rewolucji mongolskiej,

kształtowania się nowej Mongolii i jej socjalistycznego rozwoju.

Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna, której współzałożycielem był Suche Bator kontynuuje idee swego przywódcy. Kraj koczowniczy, pasterzy, kraj wielkich stad bytła w ciągu półwiecza przeobraził się nie do poznania. To prawda, w dalszym ciągu jeszcze dominują w krajobrazie mongolskiego stepu jurty strażników stad, ale araci teraz już nie jeżdżą na koniach. Zamiast śladów kopyt koniskich przez step wiją się ślady opon motocyklowych. Araci zsiadli z konia.

W ciągu kilkudziesięciu lat Mongolia przeżyła drogę od feudalizmu do socjalizmu. Z kraju zacofanego i uboższego przekształcił się w państwo rolniczo-przemysłowe.

Idee Suche Batora zaowocowały na mongolskim stepie. Bojowa awangarda narodu mongolskiego MPLR godna kontynuacji tradycji Suche Batora wier nie strzeże internacjonalistycznych wiewiór przyjaźni z narodem radzieckim tak jak to przekazał w swym testamentie Suche Bator i rozwija coraz bardziej współpracę z krajami socjalistycznymi.

DO REDAKTORA GŁOSU

Główny szlak, czy...

Zwracamy się do redakcji z prośbą o spowodowanie, by do nas — to znaczy do Strzałkowa oraz Cienina — dzienniki poznańskie docierały w dniu wydawania i to nie w godzinach południowych lub popołudniowych. A tak się od dłuższego czasu zdarza, pomimo interweniowania przez nas w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji. Otrzymałmyśmy stamtąd kiedyś odpowiedź, że bywa, iż z ambulansu kolejowego nie zdąży się wyładować na naszych stacjach przesyłek z prasą. Wędrują one wówczas aż do Konina, a następnie z powrotem, co oczywiście pochłania czas, uniemożliwia aktualne docieranie do mieszkańców naszych osiedli, a tym samym sprowadza aktualność gazet do zera, czyniąc z nich makulaturę.

Gdyby nasze miejscowości leżały gdzieś na krańcach województwa, a ponadto z dala od głównych arterii; ale zarówno Strzałkowo jak Cienin położone są przy „najgłówniejszym z głównych” szlaków, bo przy linii kolejowej Poznań-Warszawa. Jakikolwiek tłumaczenia Poczty czy PKP, mające wykazać niemożność docierania do nas dzienników w przewidzianej, porannej porze — musimy uznać za nie do przyjęcia. Gazety, tak uważamy, muszą być na miejscu na czas, a jak to zrobić, to chyba można było przemyśleć nie wczoraj i nie przedwczoraj.

Oczekujemy w tej sprawie konkretnych kroków i jednoznacznej poprawy.

P. Ł.
(nazwiska i adresy znane redakcji)

RED.: Komentarz zbędny, pora, by ostatecznie usunąć wszelkie zahamowania w terminowym docieraniu codziennej prasy do odbiorców.

...Ale czy oni czytają?

Chwycił Pan za „zardzewiałe” pióro i swym felietonem o trudnościach („Trudności lubimy ogromnie” — „Głos” z 15 ubm., autor Piotr Życki) trafił Pan w 10-kę i byłoby wszystko w porządku, gdyby nie „ale”. Tym „ale” mianowicie jest to, że ci, którzy tak chętnie o swych trudnościach mówią, to prasy nie czytają, ponieważ to są nałogowi lenie, żerujący na pracy innych, dla tego tak im trudno. A Pana głos (jak już kiedyś pisałem) to głos wołającego na puszczy.

Leon Gulczyński
Poznań

SPORT-SPORT

Przed wyjazdem do Jugosławii

Sparringowy mecz piłkarzy Lecha

Już jutro 18 piłkarzy Lecha z trenerami Augustynem Dziwiszem i Januszem Pekowskim wyjeżdża na 2-tygodniowy obóz kondycyjny do jugosłowiańskiej miejscowości Kastel Stary. Wczoraj natomiast zespół Lecha rozegrał sparringowe spotkanie z drużyną poznańskiej Polonii. Mecz zakończył się zwycięstwem kolejarzy w stosunku 2:0, z tym, że obie bramki strzelone przez Wojciechowskiego, padły w pierwszej części gry, kiedy na boisku oglądaliśmy podstawową jedenastkę.

Lechici w pierwszych 45 minutach, mimo nie najlepszego stanu płyty boiska treningowego na Dębca, zaprezentowali się zupełnie nieźle, grali szybko, rzadko dopuszczając przeciwników na swoją połowę. Również rezerwy kolejarzy, występujące w drugiej połowie zagrały zupełnie nieźle, chociaż młodzi piłkarze często zawadzili w sytuacjach podbramkowych, nie zdobywając ostatecznie ani jednego gola.

Korzystając z okazji poprosiliśmy trenera A. Dziwisza o wrażenia z zakończonego niedawno obrotu w Sanoku.

Zgrupowanie w Sanoku — powiedział A. Dziwisz — trzeba uznać za bardzo udane. Trenowało tam 23 zawodników, i to niezwykle intensywnie, mimo iż pogoda nie była najlepsza. Rozegraliśmy w sumie 8 spotkań sparingowych, m. in. ze Stalą Rzeszów, Wisłoką Dębica i Karpatami Krosno. Wraz z moim pomocnikiem J. Pekowskim, kiadaliśmy główny nacisk na wyrobienie wytrzymałości, prowadząc również zajęcia w sali. Wszyscy zawodnicy w tym również Fischer, Turek, Szpakowski i Tomkowiak czują się dobrze. Bardzo mnie cieszy, że na obozie panowała znakomita atmosfera, a piłkarze wykazywali wysoki stopień świadomego dyscypliny, co między innymi stwierdził personel Domu Turysty, gdzie mieszkaliśmy.

Jutro wyjazd do Jugosławii? — Tak. Zabierzemy na oboz, który będzie już miał charakter bardziej techniczny, poświęcony indywidualnemu szkoleniu zawodników oraz taktyce, 18 piłkarzy. Są to: Fischer, Turek, Lesiewicz, Plotka, Bilewicz, Domino, Stepczak, Jakóbczak, Napierała, Wojciechowski, Szpakowski, Milewski, Nowak, Joczys (przeszedł do Lecha z Cracovii), Adamski, Franiak, Manicki i Rutkowski. W planie mamy pięć spotkań kontrolnych, w tym z mistrzem Jugosławii Hajdukimi Split, który przygotowuje się do udziału w Pucharze Europy. Do Poznania mamy powrócić 2 marca, a ostatnie dni przed wyjazdem do Warszawy na mecz z Legią (11 marca o godz. 12), który zainauguruje drugą rundę, spędzimy w Wągrowcu.

Jak pan ocenia stan przygotowań swoich podopiecznych do nadchodzących rozgrywek? — Trudno obecnie odpowiedzieć na to pytanie, gdyż jesteśmy w trakcie treningów, niemniej jednak wydaje mi się, że zapal z jakim poszczególni piłkarze przyskają da się do wykonywania zadań w drużynie są rekonwalescencją, że nie będziemy należeć do najsłabszych zespołów ekstraklasy. Ponadto roz budowanie kadry, wprowadziliśmy element rywalizacji o miejsca w pierwszej jedenastce i to jest bardzo pozytywne.

Rezonował:

MACIEJ STABROWSKI

Nowy obiekt dla potrzeb AZS-u

Nietypowe jak na te pory roku warunki atmosferyczne, sprzyjają postępowi prac budowlanych. Dotyczy to również obiektu budowanego na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego. Powstaje tam lekki pawilon zakupiony w Niemczech, adaptowany dla potrzeb sportu. Znajdą w nim pomieszczenia judocy i szermierze, przewidziano także zlokalizowanie w nim słowni — czynione są starania o zakupienie urządzenia do treningu „Atlas”.

Ponadto w obiekcie tym będą także natryskami, szatnie, pomieszczenia dla instruktorów, a więc do wszystkiego czego dotychczas brakowało na tym stadionie.

Zakończenie wszystkich robót przewiduje się w końcu czerwca br. Mam nadzieję, że dzięki postępowi prac w pierwszych miesiącach roku, termin ten zostanie dotrzymany. (zb)

„Toto-Lotek”

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 10 lutego 1973 r. stwierdzono: 1. roz. z 12 trafieniami — wygrana 501 479 zł; 68 roz. z 11 trafieniami — wygrane po 7 374 zł; 660 roz. z 10 trafieniami — wygrane po 759 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 11 lutego 1973 r. stwierdzono: w pierwszym losowaniu 6 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 532 402 zł; 458 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 6 500 zł; 21 918 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 218 zł; 348 911 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 13 zł.

W drugim losowaniu: 1 roz. z 6 trafieniami — wygrana 1 000 000 zł; 2 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 834 778 zł; 135 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 17 000 zł; 9 552 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 312 zł; 195 045 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

Szachy

Pytel na czele tabeli

W 8 rundzie szachowych mistrzostw Polski w Gdyni nastąpiła porażka lidera turnieju — Sznapiaka, który przegrał ze Schmidtem. Zawodnicy Lecha tym razem zremisowali z olimpijczykami — Doda z Bednarskim oraz Pietrusiak z Filipowiczem. Trzeci reprezentant Poznania — Kruszyński uległ Pin-

muńskiej ekipy piłki ręcznej pojechał do Pragi i nagrał na taśmie reakcje, okrzyki widzów podczas meczu gospodarzy. Ponieważ na zbliżających się mistrzostwach świata najgroźniejszymi przeciwnikami Rumunów byli Czechosłowacy, a impreza miała się w dodatku odbyć w Pradze, był to bardzo chytry chwyt. Trener ten później w czasie treningów włączył magnetofon i jego podopieczni ćwiczyli przy oglądającym ryku czeskiej widowni. Gdy wyszli na parkiet w finałowym meczu z drużyną CSRS, czuli się jak u siebie w domu. Wygrali i zdobyli mistrzostwo świata.

A WIĘC TAKŻE NAUKOWO

W Polsce system naukowej informacji na szeroką skalę został stworzony dopiero rok temu. Istnieją obecnie ośrodki informacji naukowej przy wszystkich wyższych uczelniach wychowania fizycznego, które w zależności od profilu specjalizują się w zbieraniu materiałów z poszczególnych działów i dyscyplin. Korzystają one już obecnie z blisko 300 tytułów czasopism fachowych, wydawanych w 15 językach. Niestety, są one jeszcze słabo wyposażone w nowoczesny sprzęt: maszyny elektroniczne, automatyczne kartoteki, bazy poligraficzne do powielania materiałów.

Inna sprawa, to umiejętność korzystania z takiego banku informacji. Nasi trenerzy nie mają jeszcze nawyków do pracy naukowymi metodami, umiejętności korzystania z tego, co wykrywa nauka. Pełne wykorzystanie informacji w praktyce szkoleniowej to dopiero sprawa najbliższej przyszłości

HENRYK JASIAK

Szybkie tempo budowy

Dokończenie ze str. 1

Budownictwa Przemysłowego nr 1) oraz czołowych podwykonawców z poznańskiego Mostostalu i Hydrobudowy 9.

Najważniejsza jest jednak towarzysząca tym budowom solidarność robotnicza. Z pomocą spieszą nam załogi dosiownie z całego kraju. To dzięki nim oraz patronatowi ZMS sprawnie napływają na budowę materiały i terminowo przygotowywana jest dokumentacja. Na przykład kolektyw w Pracowni Projektów przy Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu w czy nie społecznym, wykonał nam dokumentację instalacji technologicznej na stacji zakwaszenia (wartość tego czynu 590 000 zł), a pracownicy poznańskiego „Cukroprojektu” też w czynie wykonują nadzór nad budową. Ich zobowiązanie szacujemy na 700 000 zł. Przy takiej ak-

tywności oraz stałej pomocy kazeinianu sodu oraz 450 ton wódek są pełne szanse ukończenia budów w Luboniu i Stawie w terminie tzn. do 30 września br. Warto przypomnieć, że

są to tzw. inwestycje szybkie, o 15 miesięcznym cyklu budowy.

Do zakończenia tej inwestycji chcemy przebudować budynek administracji oraz portiernię i uporządkować cały teren lubońskich zakładów.

*

W Luboniu zyskaliśmy dobre wieści nie tylko z inwestycji cybnego frontu. Rytmicznie i bez zakłóceń przebiega też produkcja tego pięciopiętrowego przedsiębiorstwa (Lubon, Piła, Wronek, Wągrowiec, Staw). Załogi WPPZ zdeklarowały na ten rok dodatkowe wyroby wartości 27,4 mln zł. Złoży się na nie ponadplanowa produkcja antyimportowa 200 ton

w zakładzie narada, w czasie której zastanawiano się jak

oszczędnie gospodarować materiałami. Doszukanie się tu rezerw wartości 2,637 mln zł.

W tym roku nastąpi obniżenie zużycia materiałów takich jak: kwas solny, węgiel aktywny, melasa, siód, mąka pszena. Zmniejszone zostaną straty krockmalu. Spore oszczędności zostaną osiągnięte też dzięki zaadaptowaniu starych pomieszczeń w Wągrowcu do potrzeb produkcji grysu ziemniaczanego. Obliczono też, że dodatkowe oszczędności (około 800 000 zł) osiągną odbiorcy wyrobów WPPZ, jak na przykład przemysł bawełniany. Bez dzie on otrzymywał nowy — opracowany w Luboniu — preparat apretol, którego zużycie w produkcji będzie mogło być o 30 procent niższe niż dotąd stosowanej dekstryny białej. (map)

Uczelnie wojskowe czekają!

Jak co roku o tej porze, trwa rekrutacja kandydatów do akademii wojskowych i wyższych oficerskich szkół zawodowych. Aby przyszedł kandydatom ułatwić wybór uczelni wojskowej — podajemy poniżej zarówno wykaz tych uczelni, jak i warunki przyjmowania do nich.

W naszym kraju stoją do dyspozycji następujące uczelnie wojskowe: Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi, Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej w Gdyni oraz wyższe oficerskie szkoły — Wojsk Zmechanizowanych i Wojsk Inżynierskich — obie we Wrocławiu, Wojsk Pancernych i Służb Kwatermistrzowskich — obie w Poznaniu, Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, Wojsk Ochrony Przeciwlotniczej w Koszalinie, Wojsk Chemicznych w Krakowie, Wojsk Łączności w Żerzu k. Warszawy, Samochodowa w Pile, Lotnicza w Deblinie, Radiotechniczna w Jeleniej Górze oraz Kompania Akademicka WSO Służb Kwatermistrzowskich przy Politechnice Poznańskiej.

Uczelnie wojskowe dają młodej możliwości zaspokojenia życiowych aspiracji intelektualnych i zawodowych oraz kształcą oficerów dla potrzeb kadrowych naszych sił zbrojnych.

Do wspomnianych uczelni przyjmuje się absolwentów średnich szkół zawodowych i ogólnokształcących, które dają prawo wstępu na studia wyższe. Obowiązujący wiek — maksymalnie 23 lata. Jedynym wyjątkiem stanowi WAM, do której przyjmuje się kandydatów do 21 roku życia.

stomatologicznym i farmaceutycznym po 5 lat, natomiast w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej, na kierunkach dowódczym i elektrycznym po 4 lata i 2 miesiące, zaś na kierunku elektromechanicznym 4 lata i 8 miesięcy. W pozostałych uczelniach — 4 lata.

Absolwenci uczelni wojskowych otrzymują stopień podporucznika WP oraz dyplomy ukończenia studiów wyższych lub wyższych studiów zawodowych. Ponadto w niektórych uczelniach prowadzone są studia w specjalności oficerów politycznych. Na ten kierunek przyjmuje się kandydatów o zainteresowaniach humanistycznych, spełniających warunki przyjęcia do wyższej szkoły oficerskiej. Na tym kierunku otrzymuje się dyplom ukończenia zawodowych studiów humanistycznych.

Kandydaci pragnący studiować w uczelniach marynarki wojennej i lotnictwa muszą się wykazać także odpowiednią zdolnością fizyczną i psychiczną, stwierdzoną przez specjalistyczne wojskowe komisje lekarskie.

Ankiety wraz z odpowiednimi dokumentami i wnioskami o przyjęcie na studia składa się u komendanta wybranej szkoły za pośrednictwem właściwego dla miejsca zamieszkania sztabu wojskowego (powiatowego, miejskiego lub dzielnicowego). Prymusi szkół średnich przyjmowani są bez egzaminów wstępnych.

Termin składania podań o przyjęcie (wraz z dokumentami) upływa: do WAT, WAM i WSMW — 20 maja, do WOSWLot — 15 maja, do WSOZMech. i WOPanc. — 22 czerwca, a do pozostałych uczelni — 30 maja br. Bliższych informacji udziela powiatowe, miejskie i dzielnicowe sztaby wojskowe. (c-o)

Wywiad i kontrwywiad w sporcie

Sportowcu, strzeż się!

Na stadionach świata pojawili się niecodzienni kibice. Różnią się od tych codziennych uzbieraniem w znakomity sprzęt. Kamery filmowe, magnetowidy i jeszcze, co kto chce. Siedząc spokojnie na trybunach rejestrują cały mecz. Są to — ni mniej ni więcej — przedstawiciele sportowego wywiadu.

Wysyłane na mecze jego „asy” mają za zadanie rozszyfrowanie przyszłego przeciwnika, poznać jego słabe i mocne punkty, przeanalizować taktykę gry, rolę poszczególnych zawodników.

ZACZĘLI JAPONCZYCY

Pojęcie sportowego wywiadu stosunkowo niedawno pojawiło się w sporcie. Za ostrażką się konkurencja na arenie międzynarodowej, chęć odnoszenia sukcesów na mistrzostwach i olimpiadach spowodowała, że opracowano całą strategię w dziedzinie zbierania informacji o przeciwnikach, najnowszych osiągnięciach nauki i treningu.

Prekursorami wywiadu sportowego można śmiało nazwać Japończyków. Słyną oni przecież z umiejętności korzystania ze zdobytych innych krajów, np. w technice, podobne metody zastosowali również w sporcie. Już w roku 1960 podczas Olimpiady w Rzymie zastosowali oni zmasowany nalot wywiadców na arenę sportowej walki.

Setki Japończyków, tzw. obserwatorów, można było spotkać na wszystkich obiektach zarówno podczas treningów, jak i zawodów. Obwieśnieni aparatami i kamerami rejestrowali technikę najlepszych sportowców, fragmenty

ich treningów, rozgrzewki itd. Mało, zasympali zawodników i ich trenerów mnóstwem pytań o metodykę treningu, jego częstotliwość, a nawet sposoby odżywiania się. Ten obfity serwis informacyjny został później opracowany przez sztab fachowców i trenerzy japońscy otrzymali gotowy materiał.

JEST I KONTRWYWIAD

Z biegiem czasu oczywiście doskonalono i doskonalą się dalej sposoby zbierania informacji z jednej strony, a z drugiej ich ukrywania. Moment zaskoczenia to w sporcie połowa wygranej. Saneczkarze NRD na zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo zrobili wszystkim ogromną niespodziankę. Na treningach jeździli na normalnych sankach, podobnych do tych, jakich używali reprezentanci innych krajów. Na starcie wyciągnęli z pokrowców zupełnie nowy, rewelacyjny sprzęt z płozami ze specjalnych stopów metali wynalezionych przez naukowców. Nic dziwnego, że zdobyli wszystkie złote medale. Taki sam „numer” zastosowali podczas Olimpiady monachijskiej kajakarze slalomistów NRD.

Wraz z rozwojem wywiadu rodzi się niejako automatycznie kontrwywiad. Trenerzy nie kwapią się do przekazywania swoich tajemnic, działacze coraz ściślej strzegą materiałów opracowywanych przez naukowców na potrzeby już nie tylko dyscyplin i konkurencji, ale nawet poszczególnych zawodników.

NIE MA ZŁEJ DROGI

Wywiad sportowy to również metody psychologiczne. Swego czasu trener ru-

Spółdzielnia Pracy „Metal-Trakcja” w Poznaniu ul. Lutycka 95

OFERUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI

GARAŻE BLASZANE

dla wszystkich typów samochodów — cena w zależności od wymiarów — od 10.000,— do 12.000,— złotych.
METALOWE ELEMENTY BUDOWLANE, jak: bramy, furtki, opłotowania, balustrady, wiązary dachowe (dźwigary) itp.
Blizszych informacji udziela Dział Zbytu i Usług, tel. 404-59.
1870-K1

Praca Nauka

Zatrudnię hafciarke. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35700g.

Zaopiekuję się dzieckiem w swoim mieszkaniu. Os. Jagiellońskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35718g.

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35717g.

Przyjmę wszelkiego rodzaju prace na tokarnie średniej. Kooperację ewentualnie produkcję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35737g.

Elektroinstalator, uczeń, oraz elektryk, monter na pół etatu. Zgłoszenia od 16-18 Zakład Elektryczny, Poznań, — Bonin, ul. Błękitna nr 1/7 (pawilon usługowy). 35753g

Panią do dziecka (2 lata) przyjmę. Słowackiego 28b m. 1. godz. 17-18. 35759g

Potrząbný dobrý tokarz na stół na dobrych warunkach. Poznań — Dębica, ul. Jodłowa 2. 35806g

Warsztat mechaniki pojazdów przyjmie blacharza i mechanika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35833g.

Małżeństwo posiadające lokal przyjmie pracę chałupniczą. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35873g

Ekspedientka zdolna, po 40 szuka pracy w galerii lub jako pracownica w rzemiośle nie szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35879g.

Przyjmę pracę lub dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35890g.

Poszukuję opiekunki do półrocznego dziecka. Tel. 322-50, godz. 8-16. 35898g

Fryzjerka 8 godz. dziennie lub wypomóżka potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35910g

Fryzjer męski potrzebny. Niecała 14. 35915g

Przyjmę pracę kierowcy na taksówce. Poznań, Grudzień 96. 35919g

Pomoc domowa potrzebna, dochodząca trzy razy w tygodniu. Poznań, ul. Chopina 2 m. 1, przy parku Montuski. 35925g

Pomoc do dziecka potrzebna. Adres Poznań, ul. Nowowiejskiego 24 m. 1, tel. 590-06. 35935g

Uczennicę lat 18 do krawiectwa przyjmę. Knieviskiego 16a m. 20. 35956g

Przyjmę malarzy i uczniów. Maszalarska 8 m. 13. 35958g

Inż. elektronik przyjmie pracę po 16. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35959g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35952g.

Stolarz meblowy oraz uczeń, potrzebni. Ul. Różana 13a — stolarnia. 35804g

Młode małżeństwo, przyjmie na terenie m. Poznań dozorstwo, warunek mieszkanie. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35993g.

Lekcji i konwersacji języka niemieckiego — udziela. Tel. 330-70. 36029g

Gospośia samodzielną, do prowadzenia domu wdowca z dwójką dzieci w mieście powiatowym, referencje pożądane — potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36198g.

Silę niewykwalifikowaną, zatrudnię zaraz, warunek umiejętność starannego szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36083g

Lokale

Studentka poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35742g.

Pokój wynajmę panom. Kmiecia 6, Winogrady. 36717g

Przyjmę na pokój 2 panienki. Osiedle Przyjaźni 5K m. 133. 35816g

M-3 własnościowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G 36497. 300-K2

Przyjmę na pokój panienki. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35842g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, łazienka na gaz, stare budownictwo. Łazarz, na 3-pokojowe nowe budownictwo może być spółdzielcze. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35743g.

Lokal na pracownię krawiecką przejmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35797g.

Pana na dwuosobowy pokój przyjmę. Górczyn Gostyńska 56. 35813g

M-2 nowe budownictwo. Kalisz zamienię podobne. Poznań. Informacje tel. Poznań 205-215. 35836g

Doktorant poszukuje samsodzielnego pokoju na okres studiów doktoranckich. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35870g.

Sulejówkę k/W-wy (28 km 10 min od stacji 50 po ciągach na dobie) M-3 38 m² spółdzielcze lokatorskie, z wygodami zamieszkania i opłaty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36074g.

Wynajmę wspólny pokój studentów. Władność — Dzierżyńskiego 175 — drogeria. 36081g

Zamienię M-2, spółdzielcze w Poznaniu, komfort, centrum, 1 ptr. — na 2-3 pokojowe spółdzielcze — ewentualnie kupię własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35909g

Zamienię pomieszczenie i pokój z c. o., nadający się na warsztat, w półsuterenie — na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36002g

Olsztyn! 2 pokoje, kuchnia (piec), 11 piętrowe — zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty — Poznań, tel. 742-38. 35984g

Pracującą, po studiach, poszukuję samodzielnego pokoju z wygodami (Jeżyce, Grunwaldzka, Łazarz). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36016g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z kuchnią, dużego pokoju. Opłata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36019g.

Poszukuję w centrum komfortowego, niekrepującego pokoju, z telefonem i używalnością łazienki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36045g

Nauczyciel po studiach, z bratem, poszukuje 2-osobowego pokoju. Chętnie w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36064g.

Kupię, wydzierżawię mieszkanie własnościowe lub wyłączone 1-2 pokoje, kuchnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36052g

Mgr inż. chemii, poszukuje niekrepującego pokoju, na okres studiów doktoranckich. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36074g.

Wynajmę wspólny pokój studentów. Władność — Dzierżyńskiego 175 — drogeria. 36081g

UWAGA! ODBIORCY GAZU PROPAN powiatu i miasta Śrem

Zawiadamiamy, że nasza Spółdzielnia otworzy z dniem 20. II. 1973 r. w ŚREMIE przy ul. Podwałe 2

PUNKT PRZYJĘĆ ZGŁOSZEŃ

na wymianę butli na gaz propan - butan dla wszystkich odbiorców powiatu i miasta Śremu.

Na terenie miasta Śremu zainstalowano skrzynki kontaktowe. Skrzynki znajdują się:

1. w hali PMRN — Śrem, pl. 20 Października,
 2. w hali PPRN — Śrem, ul. Mickiewicza,
 3. w Punkcie Skupu Żywności — Śrem, ul. Szkolna.
- Zgłoszenia na wymianę butli propan - butan należy składać do w/w skrzynki kontaktowych, jak również w punkcie przyjęć — Śrem, ulica Podwałe 2.
Następuje likwidacja punktu przyjęć w Poznaniu, ul. Sielska 5 — telefon 608-19. 1990-K1

Sprzedam dom 1 piętrowy z działką. Luboń 4, Kręta 13a. 35666g

Sprzedam działkę w Poznaniu przy ul. Palacza — sprzedaż. Józef Majner, Tychy 43-100, Al. Bielska 97/28. 325-K2

Wzajemnie w dzierżawę nie dużą działkę ogrodniczą w Poznaniu okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35677g.

Sprzedam parcelę w Przeźmierowie k/Poznań 2910 m², Jan Kowalczyk. Przeźmierowo, Rynkowa 24. 35679g

Sprzedam lub wydzierżawię działkę 60 arów w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35750g.

Sprzedam ogród 1250 m² z domkiem 2 pokoje, kuchnia w Mosinie. Zgłoszenia Poznań, ul. Szamarskiego 26a m. 15, godz. 16-18. 35766g

Kupię domek lub 1/2 bliźniaczego Jeżyce — Grunwaldzka 19 dla 35995g

Sprzedam domek 2 pokojowy i kuchnię wraz z ogrodem zadrzewionym. Gnieźno, ul. Sienkiewicza 27 m. 8 w podwórzu — Zybala. 36022g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Szamotuły, ul. Zielona 75 — Jan Strycharz. 36069g

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania do 250 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35937g.

Sprzedam dom. Koźmin Wlkp. Stary Rynek 10 pow. Krotoszyński. 35907g

Działkę budowlaną w Poznaniu przy ul. Palacza — sprzedaż. Józef Majner, Tychy 43-100, Al. Bielska 97/28. 325-K2

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, z umeblowaniem — bez, budynek gospodarczy, 2,5 ha dobrej ziemi. Komunikacja autobusowa, szkoła, sklepy — na miejscu. Seweryna Łuczak — Niewierz 64-550, Duszynki, pow. Szamotuły, woj. poznańskie. 35944g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35954g

Sprzedam niedrogi domek jednorodzinny nowy, nieużywany, podpiwniczony, z ogrodem, całość 13 arów. Wiadomości: Marian Dankowski, Brody, pow. Nowy Tomysl. 35784g

Kupię 2 ha, nadające się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35995g

Sprzedam domek 2 pokojowy i kuchnię wraz z ogrodem zadrzewionym. Gnieźno, ul. Sienkiewicza 27 m. 8 w podwórzu — Zybala. 36022g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Szamotuły, ul. Zielona 75 — Jan Strycharz. 36069g

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania do 250 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35937g.

Sprzedam dom 1 piętrowy z działką. Luboń 4, Kręta 13a. 35666g

Sprzedam działkę w Poznaniu przy ul. Palacza — sprzedaż. Józef Majner, Tychy 43-100, Al. Bielska 97/28. 325-K2

Sprzedam parcelę w Przeźmierowie k/Poznań 2910 m², Jan Kowalczyk. Przeźmierowo, Rynkowa 24. 35679g

Sprzedam lub wydzierżawię działkę 60 arów w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35750g.

Sprzedam ogród 1250 m² z domkiem 2 pokoje, kuchnia w Mosinie. Zgłoszenia Poznań, ul. Szamarskiego 26a m. 15, godz. 16-18. 35766g

Kupię domek lub 1/2 bliźniaczego Jeżyce — Grunwaldzka 19 dla 35995g

Sprzedam domek 2 pokojowy i kuchnię wraz z ogrodem zadrzewionym. Gnieźno, ul. Sienkiewicza 27 m. 8 w podwórzu — Zybala. 36022g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Szamotuły, ul. Zielona 75 — Jan Strycharz. 36069g

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania do 250 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35937g.

Sprzedam dom 1 piętrowy z działką. Luboń 4, Kręta 13a. 35666g

Sprzedam działkę w Poznaniu przy ul. Palacza — sprzedaż. Józef Majner, Tychy 43-100, Al. Bielska 97/28. 325-K2

Sprzedam parcelę w Przeźmierowie k/Poznań 2910 m², Jan Kowalczyk. Przeźmierowo, Rynkowa 24. 35679g

Sprzedam lub wydzierżawię działkę 60 arów w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35750g.

Sprzedam ogród 1250 m² z domkiem 2 pokoje, kuchnia w Mosinie. Zgłoszenia Poznań, ul. Szamarskiego 26a m. 15, godz. 16-18. 35766g

Kupię domek lub 1/2 bliźniaczego Jeżyce — Grunwaldzka 19 dla 35995g

Sprzedam domek 2 pokojowy i kuchnię wraz z ogrodem zadrzewionym. Gnieźno, ul. Sienkiewicza 27 m. 8 w podwórzu — Zybala. 36022g

Kupię działkę budowlaną na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36030g.

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Szamotuły, ul. Zielona 75 — Jan Strycharz. 36069g

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania do 250 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35937g.

Na spokojną jesień życia, posłubi kulturalna, bezdzietna wdowa z własnym mieszkaniem, inteligentnego pana bez nałogów do lat 66. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35783g.

Kawaler wysoki, przystojny z gotówką pozna panę z mieszkaniem od 24-28 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35103g.

Samotna lat 44, materialnie niezależna, własne mieszkanie, średnie wykształcenie pozna pana od 40 do 50 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35280g.

Kawaler lat 45, posiadający gospodarstwo rolne pozna gospodarną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35346g.

Kupiec — rencista, samotny, lat 64, solidny, bez nałogów, dobrze sytuowany, wzrost 170 cm z własnym mieszkaniem, pozna sympatyczną, gospodarną, materialnie niezależną, samotną panią od 54-60 lat w celu matrymonialnym. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35346g.

Samotna lat 58, niezależna materialnie pozna pana w odpowiednim wieku bez nałogów, kulturalnego, wykształconego w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35281g.

Rolnik, kawaler, 48 lat, 27 ha ziemi, żonaty, bez nałogów, pozna pannę pracownicą, uczciwą z rolnictwa. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35438g.

Kawaler, 40 lat, z gospodarstwem 24 ha, pozna pannę lub wdowę lubiącą pracę na wsi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35451g.

Rzemieślnik, lat 26, przystojny, pozna pannę dobrej prezencji, wzrost 167-172 cm, z wykształceniem średnim lub zawodem w wym. i samodzielnym mieszkaniem w mieście. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35331g.

Kawaler lat 30, wzrost średni, posiadający 16 ha gospodarstwo świetnie zaprowadzone i zmechanizowane, pozna odpowiednią panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35697g.

Panna lat 28, wzrost 165 cm pozna pana do lat 35, bez nałogów najchętniej rzemieślnika celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35327g.

Kawaler po trzydziestce, 180 cm wzrostu, pracujący, uczący się, uprawiający turystykę, posiadający wille pozna panią wyznania rzymsko - katolickiego. Poważne oferty z fotografią „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35373g.

Samotny pan pozna panią do lat 50 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35373g.

Nauczycielka z mieszkaniem — pozna kawalera lub wdowca z wyższym lub technicznym wykształceniem, do lat 43. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35866g.

Kawaler, mistrz zduński posiadający dom, pozna pannę do lat 45. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35843g.



uruchomił

punkt nagrań dźwiękowych z dedykacją

NA VII PIĘTRZE

czynny od godz. 9.00 — 19.00

ZAPRASZAMY!

1929-K1

Amerykańską szafę grającą „Seeburg” stereo-foniczną, sprzedam. Łuczak, Gdańsk, Chrzanowskiego 37-5, tel. 41-74-40. 329-K2

Samochody

Sprzedam taksówkę Warszawską, stan dobry. Oglądac: parking Dworzec Zachodni, 14-16. 36864g

Samochód Star 20 na chodzie sprzedam. Bednarski, Rakownia, poczta 64-620 Mur. Gośłina. 188p

Sprzedam samochód osobowy marki Syrena 102, Szamotuły, ul. Długa 43, godzinny ogląd 16.30-18. 35542g

Sprzedam tanio nową skrynię biegów „Warszawa”. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35448g.

Mikrusa po kapitalnym remoncie sprzedam. Kościelną Zeromskiego 20. 35553g

Sprzedam Hillmana IMP de lux. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35573g.

Kupię Trabanta 601 „premia PKO”. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35593g.

Sprzedam Warszawę z częściami silnika do remontu oraz wszystkie akcesoria. Poznań, tel. 324-40. 35807g

Syrenę 102 sprzedam. Oglądać sobota i niedziela Sitek, Piotry, poczta Lewice, pow. Nowy Tomysl. 35764g

Sprzedam tanio Mikrusa na chodzie, do remontu Majchrzycki, Pamiętkowo, pow. Szamotuły. 35760g

Kupię Moskwicę 412, nowego względnie po małym przebiegu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35817g.

Auto Naprawa poleca specjalistyczne naprawy sam. Fiaty, Moskwice, Zastawy Poznań, Nowosolska 4. 35832g

Sprzedam Skodę 1101 Po znań, ul. Żeglarska 39a od godz. 16. 35896g

Gorzów Wlkp. M-3, zamienię na podobne Swarzędz lub Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35878g.

Poszukuję lokalu na warsztat w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35930g.

Kupię pokój lub pokój z kuchnią własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35931g.

Poszukuję samodzielnego pokoju lub kawalerki. Platne pół roku z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35933g.

Małżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju z wygodami, możliwość zapłaty z góry. Tel. 566-14, od godz. 17-22. 35955g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na podobne w Poznaniu lub okolicy B. Mizerka 58-140 Jaworzyna Śląska, ul. Westerplatte 10 m. 2. 35960g

Zamienię samodzielne 2 duże pokoje z kuchnią na 2 małe względnie na półtora pokoju z kuchnią samodzielnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35963g.

Samodzielne mieszkanie pokój i kuchnia do wynajęcia. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35965g.

Panią pracującą poszukuję niekrepującego pokoju centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35973g.

Oddam mieszkanie w Poznaniu członkowi spółdzielni. Warunki do omówienia. Wiadomości Bała, Bytom 41-902, pl. Wolskiego 2 m. 13. 35961g

Kupię pokój z kuchnią wyłączone na Jeżycach. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36004g.

Dwie pracujące siostry — poszukują samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36010g.

Sprzedam działkę budowlaną Osiedle Plewiska. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35676g.

Kupię gospodarstwo 2-4 ha dobrej ziemi, blisko miasta z domem dwurodzinnym (willą) nowym. Józef Smykowski, ul. Waryńskiego 12 m. 11, 67-100 Nowa Sól. 35877g

Sprzedam dom piętrowy 6-pokojowy, centralne, wygodami, ogród zadrzewiony 802 m², oparkaniony, garaż po kupnie wolne. Dogodna komunikacja przy rynku Kurzewski, Zabikowo koło Poznania Szkoła 13. 35883g

Gospodarstwo 8 ha ogrodnictwa-hodowlane, niedaleko Poznania, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35520g

Okazyjnie sprzedam przy czepe dwukółową. Luboń 3 Zabikowska 621 m. 23. 35902g

Sprzedam dom parterowy 2X po pokoju z kuchnią werandą i ogrodem 465 m² w Luboniu przy zsoście do Puszczykowa. Po kupnie pokój z kuchnią i werandą wolne oraz parcelę w Poznaniu na Osiedlu Naramowickim 640 m² z planem budowy. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35901g.

Sprzedam dom mieszkalny z działką o pow. 700 m² w Puszczykowie przy ul. Poznańskiej 61. Wiadomości: Stanisław Szypuła, Dębno, pow. Poznań, 36080g

Kupię bliźniak — całe mieszkanie na piętrze, parter pomieszczenia gospodarcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35642g.

Domek jednorodzinny wolnostojący

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ulica Książkowa 15 – zatrudnia zaraz:

- TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie tokarza,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w CO₂,
- SZLIFIERZY, FORMIERZY ODLEWNIKÓW,
- SPAWACZY UPALACZY,
- ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH,
- EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką w przemyśle,
- KOBIECY do obsługi żywienia zbiorowego,
- DOZORCĘ PORTIERA,
- PLASTIKĘ w Dziale Transportu – wykształcenie średnie techniczne samochodowe,
- TECHNOLOGA do Działu Transportu – wykształcenie j. w.,
- REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO,
- ORGANIZATORA d/s wyżywienia – wykształcenie średnie gastronomiczne,
- KSIĘGOWĄ – wykształcenie średnie,
- MAGAZYNIERA do metalu nieżelaznych – wykształcenie średnie,
- oraz PRACOWNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH do prac w odlewni i transporcie wewnętrznym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Deputat węglowy itp.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego – telefon 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 12 oraz autobusami linii nr 70, 72 i 73. 1324-KI

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego), tel. 585-22 – zatrudni pracowników z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego na stałe:

- DEKARZY, ZDUNÓW, MURARZY, TYNKARZY,
- CIEŚLI i POMOCNIKÓW w wym. zawodach,
- INSTALATORÓW, STOLARZY oraz MECHANIKÓW – KIEROWCÓW na samochód Żuk.

Ponadto zatrudnimy do robót wykończeniowych na budowie Teatr Nowy i Ośrodek Wypoczynkowy w Klekru:

- FLISKARZY, LASTRIKARZY, PARKIECIARZY oraz POSADZKARZY na wykładnicę PCW.

Przedsiębiorstwo przyjmie UCZNIÓW do przyuczenia w zawodach:

- MURARZA, BLACHARZA – DEKARZA, ZDUNA.

Praca na terenie miasta Poznania. Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym, wzgl. na kwatery prywatnych.

Zatrudnimy również:

- ST. REFERENTA EKONOM., d/s zatrudnienia, st. referenta ekonom. d/s admin.-gospod.,
- ST. TECHNIKA – KALKULATORA.

Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr, pokój nr 12, tel. 585-22. 1968-KI

Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81 – zatrudni:

- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- WYCIACZARZY,
- STRUGACZY,
- WERTACZY,
- STOLARZY,
- MALARZA,
- BLACHARZY,
- ELEKTRYKÓW,
- INŻYNIERÓW TECHNOLOGÓW,
- INŻYNIERA MECHANIKI do Działu Inwestycji,
- MASZYNISTKĘ.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego. 1991-KI

Praca Nauka

Doświadczona gospośka – potrzebna na stałe. Warunki bardzo dobre. Trybunalska 3, po południu. 35945g

Przyjmę dobrą dziewczynkę na maszynę dwupłytkową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35825g.

Przyjmę czeladnika piekarskiego na pół etatu. Poznań, ul. Mylna 15 m. 2. 36963g

Potrzebna pani do szycia biustonoszy z praktyką. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36730g.

Cukiernik samodzielny po treźny, warunki dobre, pracownia nowa. Oferty: Szulc, Koblbrzeg, Dubois 31. 35234g

Rusycysta naucz. Telefon 706-45 (przedpołudnie). 36183g

Student Politechniki – udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów elektrycznych. Telefon 621-55. 36774g

Tańców uczyć. Poznań – Mickiewicza 27 m. 7a. 34888g

Przygotowanie do egzaminów (klasa VIII i maturzyści) pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Zamiejszców – zajęcia niedzielne. Lampiego 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 18-19. 35284g

Lekcji języka angielskiego przed i po południu – udzielam. Tel. 565-72. 36209g

Kupno Sprzedaż

Kupię w dobrym stanie, segmenty pokojowe – sprzedam znaczki i telefon. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36085g.

Kupię butle na gaz płynny, kanapotapecznik jednoosobowy, wielkie lustro. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36075g.

Kupię rozrzutnik do obojnika w dobrym stanie. Jan Szymczak, Kuba czyn, poczta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 36078g

Kupię stary samochód, starej daty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36111g.

Buraki cukrowe, lub pół cukrowe, kupię. Jan Werbiński, Łęczyska, poczta Wiry, pow. Poznań. 36116g

Kupię zakład fryzjerski damsko-męski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36128g.

Doświadczona gospośka – potrzebna na stałe. Warunki bardzo dobre. Trybunalska 3, po południu. 35945g

ze względu na konieczność urzędzenia placu budowy hotelu „Orbis” od pl. Niepodległości do Wzgórza św. Wojciecha. 2054-KI

Kupię Ursus C 328. Niko-Sprzedaż wózek głęboki. dem Adamski, Kuracz, pow. Poznań, poczta Pobiedziska. 36156g

Krzesło ginekologiczne – okazynie sprzedam. Informacje: tel. 560-14, godz. 20-21. 37106g

Sprzedam maszynę czajniczą marki Singer. Przybyczak, Poznań, Chwałiszewo 9 m. 4. 37137g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 34250g

Szczeniata – owczarek niemiecki, siedmiotygodniowe. Junikowo, Os. Plewiska, Wiosłarska 5, boczna od Łakowej. 36095g

Sprzedam nowe futro – nutrie, z gwarancją. Dzierżyńskiego 87 m. 5, Karolus, godz. 17-19. 36127g

Motopompe 500 l, z silnikiem 3 KW – opony 600X13, nożyce do blachy, automaty do hydroforu oliwne, przetwornice na acetylen, butle tlenowe, doniczki 7-8 i 10 cm, opy lacz konny nastawny, kufę 400 l, szlifierkę elektryczną, taczkę, wagę paśniczną, słownik ręczny – tanio sprzedam. Dąbrowskiego 168a. 36105g

Sprzedam warsztat z kompletem maszyn stolarskich i 100 m² zaplecza. Września, tel. 402. 36115g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, modele szwedzkie i inne modne wzory – poleca wytwórnia Orzeszkowej 18. 35135g

Sprzedam nowy kołuch damski i męski. Telefon 500-76. 36467g

Tapety, listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podłogowe sprzęt malarski – poleca sklep przy ul. Św. Wojciecha 8. 1768-KI

Szafę do wpalania lakieru na drobnych przedmiotach wymiar 110X118X2 – sprzedam. Poznań, Kościelna 17, tel. 439-29. 36700g

Sprzedam pianino „Koch i Korseit”. Poznań, ul. Jarochowskiego 12 m. 15, po godz. 17. 36300g

Wózki dziecięce, nowe modele, poleca wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 35321g

Komunikaty

Od dnia 15. II. 1973 r. do dnia 30. V. 1974 r. ZOSTANIE ZAMKNIĘTY RUCH KOŁOWY W UL. KS. JÓZEFA

Sprzedam klatki od norek. Górski, ul. Książkowa 63a. 36102g

Mebie – komplet kombinowany jasny – sprzedam. Winogrodzki, Osiedle Przyjaźni 3K1 m. 243. 36107g

Sprzedam sypialnię, akordeon 96 bas Weltmeister. Tel. 326-83. 36117g

Sprzedam magiel ręczny. Zgłoszenia: Wawrzyniak, Dzierżyńskiego 82, podwórzo, sprzedaż ciast, godz. 10-14. 36126g

Sprzedam kredens, koldry, poduszki, spodek, serwetę, garderobę, dywan chodnikowy – kupię witrzynę. Tel. 67-29-09. 36130g

Sypialnię stylową (złota brzoza), pokój stołowy, kuchnię, tapczan, lodówkę, kuchenkę gazową – tanio sprzedam. Poznań, Chwałkowskiego 14 m. 11. 36148g

Filodendrony, fikusy, inne okazy – odpastymy. Tel. 726-45. 36182g

Sprzedam kalkulator elektroniczny, czterodziałaniowy, dziesięciocyfrowy – produkcyjny japońskiej „ROYAL DIGITAL I” model L 2B. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36214g

Samochody

Stacja Diagnostyczna inż. A. Piechowski, Kościelna 56 – regulacja silników elektroniczną aparaturą „CRYPTON”. 37050g

Sprzedam Syrenkę 105 – nową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36094g

Sprzedam Simca 1300, okazyjnie, stan bez zastrzeżeń. Tel. 679-268, ul. Kanałowa 15 m. 20, po 16. 36982g

W dniu 13 lutego 1973 r. zmarł nagle mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

ZYGMUNT MALINOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ DRAŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Nowosolska 31. 37143g

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarła nasza droga koleżanka

KAZIMIERA DALESZYŃSKA

diugoletni i ofiarny działacz związkowy, ceniony wychowawca i pedagog

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Związek Nauczycielstwa Polskiego

Dzielnicza Rada Zakładowa Poznań – Jeżyce 37127g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1973 r. zmarła nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 72 im. Dzieci Wrzesińskich w Poznaniu

KAZIMIERA DALESZYŃSKA

W Zmarłej tracimy wzorowego pedagoga, odanego społecznika oraz przyjaciela dzieci.

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie składają

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski, Ognisko ZNP nr 17 oraz młodzież

Szkoły Podstawowej nr 72 w Poznaniu 2028-KI

Dnia 11 lutego 1973 roku zmarł w Poznaniu nasz były, diugoletni dyrektor i kolega

ADAM ŁĄŻEWSKI

po wyzwoleniu organizator ruchu spółdzielczego w województwie poznańskim

Zmarły był dla współpracowników życzliwym i wzorowym zwierzchnikiem, cieszył się dużym szacunkiem i zaufaniem.

Za swą pełną zasług i ofiarną pracę odznaczony był: Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego i Złotą Odznaką Targów Krajowych.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Nadzorcza, Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. 2032-KI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 54, sp.

WIKTOR ROGOJSZA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Krzyżem Grunwaldu, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Piastowskie 67 m. 6. 37155g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego 1973 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 68, sp.

FRANCISZEK NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 16.15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń 1, ul. Chopina 4. 37117g

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75 nasza ukochana, jedyna ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

FRANCISZKA PRZYKUCKA

z domu WACHOWIAK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku siostrzenica z mężem, z córkami i rodziną

Puszczykowo, Lipowa 5. 37101g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ GORLAS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Polna 9. 37126g

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarł, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75 nasza ukochana, jedyna ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

FRANCISZEK SZAJEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Bułgarska 116 m. 9. 37060g

Dnia 11 lutego 1973 r. zmarł w wieku 69 lat namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

HELENA LISOWSKA

z domu KACZMAREK

Odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 15.30 z domu żałoby w Buku.

W głębokim smutku pogrążeni

matka, mąż, córka, synowie, synowe, zięć wnuki i rodzina

Buk, ul. Mury 17. 37162g



Jeszcze tylko kilka dni
księgarnie przyjmują wpłaty na

„NARODOWY ATLAS POLSKI”

Stanowi on nieodzowną pomoc w nauce, w szkole, w domu.
WPŁATA ZA TALON SUBSKRYPCYJNY WYNOŚI 150 ZŁ.
CENA CAŁOŚCI 750 ZŁ.

PONADTO POLECAMY:
„DZIEJE ŚWIATA”. Wyd. LSW, cena 150 zł.
Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń.
2038-KI

Okazja! Samochód DKW, blaszanka, hamulce hydrauliczne, dużo części zamiennych, sprzedam. Siuda, Luboń 3, ul. Kościuszki 41. 35991g

Sprzedam Syrenkę 103, stan bardzo dobry. Tel. 214-71, godz. 16-18. 35994g

Sprzedam Warszawę M-20, r. 1970. Kołłątaja 108 – Swierczewo. 36023g

Sprzedam karoserię po wypadku – nowy Wartburg. Tel. 437-76, od godz. 17. 36086g

Studencie – bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36141g

Zamienie M-4 na Rasyrnie oraz mieszkanie dwupokojowe 70 m², z telefonem, stare budownictwo, w śródmieściu – na M-6 na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37047g.

Zamienie mieszkanie dwupokojowe 70 m², z telefonem, stare budownictwo, w śródmieściu – na M-2 lub M-3 Spółdzielni Grunwald. Oferty „Prasa” – Grunwaldzka 19 dia 37048g

Konto PKO na zakup samochodu, przejmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36089g.

Dnia 12 lutego 1973 r. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, ojciec, szwagier i dziadek, sp.

STANISŁAW KUŹNIARSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

37163g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ DRAŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Nowosolska 31. 37143g

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, sp.

MARIA SYLWANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Poznań, Kościuszkii 74 m. 3. 37105g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, matka i babunia, przeżywszy lat 55, sp.

JADWIGA ŚLIWIŃSKA

lekarz medycyny przemysłowej

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci z rodzinami

Poznań, Limbowa 21 m. 5. 37156g

Dnia 11 lutego 1973 r. zmarł w wieku 69 lat namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK SZAJEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Bułgarska 116 m. 9. 37060g

Dnia 12 lutego 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75 nasza ukochana, jedyna ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

FRANCISZKA PRZYKUCKA

z domu WACHOWIAK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku siostrzenica z mężem, z córkami i rodziną

Puszczykowo, Lipowa 5. 37101g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ GORLAS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Polna 9. 37126g

Dnia 11 lutego 1973 r. zmarł w wieku 69 lat namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

HELENA LISOWSKA

z domu KACZMAREK

Odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 15.30 z domu żałoby w Buku.

W głębokim smutku pogrążeni

matka, mąż, córka, synowie, synowe, zięć wnuki i rodzina

Buk, ul. Mury 17. 37162g

Wszyscy jesteśmy pasażerami...

Zbliżająca się (20 bm.) sesja Rady Narodowej Poznania poświęcona miejskiej komunikacji masowej, zajmie się oceną jej aktualnego stanu i wytyczeniem programu na jutro. Jak ten stan oceniany jest przez użytkowników? Oto kilka spostrzeżeń i uwag.

Od nowego roku „ruszyli” ko lejny odcinek Trasy Hetmańskiej. Czekaliśmy nań z niecierpliwością. Do redakcji napłynęło jednak wiele listów i telefonów, w których czytelnicy żalą się, że w wyniku otwarcia tej trasy utracili swoje dotychczasowe wygodne połączenia. Nie można już bowiem bez pośrednio dojechać z okolic Rynku Łazarskiego na Rynek

Wildecki i Jeżycki, oraz z Górczyna do zakładów „Cegielskie go” i dalej do Dębca.

Owszem mieszkańcy Winograd uzyskali bezpośrednio i szybko do jazdy do Górczyna i Dębca z Górczyna można teraz szybko dostać się na Rataje i Osiedle Warszawskie. Ale dlaczego ma się to odbywać kosztem od wielu lat istniejących i sprawdzonych połączeń?

Jako argument dla swych posunąć MPK najczęściej wymieniania Most Dworcowy. Jest to istotnie wąskie gardło, z którym nie można sobie poradzić. Sytuacja się nieco złużyła po całkowitym ukończeniu Kaponier i wybudowaniu jezdni w okolicy wiaduktu na Trasie Hetmańskiej (zaplanowana jeszcze na I kwartał br.). Projekt skierowania przynajmniej części tramwajów z ul. Marchlewskiego w ul. Towarową i dalej na Kaponierę o czym pisaliśmy parę tygodni temu — doczeka się realizacji w tej formie, że w połowie bieżącego roku, przez kilka tygodni cały ruch tramwajowy przetruci się z Mostu Dworcowego na ul. Towarową. Dopiero oceniwszy tę próbę, władze miasta zdecydują o przyszłości komunikacyjnej mostu.

Po 15 bm. (w wyniku uruchomienia dodatkowej podstacji energetycznej) zacznie kursować linia „1” z Junikowa przez Hetmańską do „Stomila”. Nastąpi też kilka zmian: „14” pojedzie z Górczyna przez Most Dworcowy na Starołękę, „17” z ul. Bolkowickiej na pl. Wielkopolski, ale przez Hetmańską i Głogowską oraz „20” z Ogrodów przez Hetmańską na Dębic. Jednak znowu niepokoi fakt, że „1”, „12” i „19” kursować mają tylko w dni robocze, a „1” i „19” nawet tylko w godzinach szczytów komunikacyjnych. A chyba nikt nie zaprzeczy, że jazda tramwajem czy autobusem w większości pasażerów kojarzy się z walką o wejście do zapełnionego wozu, a potem o pilnowanie guzików przy płaszczy. Niech byśmy chociaż w godzinach pozaszczytowych jeździli po ludzku.

Układ linii komunikacyjnych prawie zawsze spotyka się z krytyką pasażerów. Wszystkich nie sposób zadowolić. Wy mieniamy (budzący niezadowolenie wielu naszych Czytelników) trasę „12”. Wydaje się, że bardziej celowe byłoby skierowanie tego tramwaju od ronda na Ratajach w prawo do Starołęki, zamiast na Osiedle Warszawskie. Trzeba także powiedzieć, że połączenie Rataj z innymi dzielnicami jest zbyt jednostronne. W kierunku Grunwaldu idzie aż 5 linii (6, 12, 13, 14 i wkrótce 1) i tylko jedna linia na Jeżyce (8).

Drażliwa sprawa to połączenie Jeżyc z Winogradami. Już bowiem nieraz postulowano, aby „15” z ul. Grunwaldzkiej (od Junikowa) skręcała w lewo w ul. Przybyszewskiego, następnie w prawo w ul. Dąbrowskiego i potem w lewo w Roosevelta. Nawet MPK twierdzi, że

wybudowanie tych 3 skrzyżowań to groszowa inwestycja, której samo by się podjęło, gdyby otrzymano zezwolenie władz, wraz z dokumentacją uzbrojenną tych skrzyżowań!

Osobny problem to wykorzystanie tego, co mamy. A więc utrzymanie regularności i częstotliwości kursów, ograniczenie wypadków, zlikwidowanie tzw. „stad”. Ta ostatnia niedomoga nęka nas najbardziej. MPK samo widzi, jak nieregularnie jeżdżą tramwaje. „Choroba” ta tkwi jednak w tym, czego my z zewnątrz nie widzimy: w zapleczu technicznym. MPK cierpi na niedobory energetyczne, brak dostatecznej liczby podstacji prostowniczych, które to podstacje — obecnie przeciążone w 15 procentach powyżej normy — często „wysiadają”, co dezorganizuje ruch tramwajowy.

RYSZARD KADEN

Oszczędności — na remonty dróg

Łagodna zima mniej kosztuje

Zbliży się połowa lutego, a śniegu jak nie było, tak nie ma. Wprawdzie kilka razy pojawiło się go trochę, jednak prawie natychmiast stopniał. Na razie aura jest bardziej wiosenna niż zimowa. Czy można się wobec tego spodziewać jeszcze mrozów i śniegu? Trudno przewidzieć, tym bardziej że nawet synoptycy na ten temat mają podzielone zdania.

Zima mroźna i śnieżna wymaga dodatkowych środków, zwalczanie bowiem gołodzi, wywóz śniegu itp. — kosztuje. W tym roku na tzw. akcję zimową przewidziano w budżecie miasta 6 mln zł, z tego najwięcej — bo około 4 mln zł na I kwartał. A jeśli zima nie przysporzy większych kłopotów na co wobec tego wyda się dodatkowe środki?

Pozornie wydawać by się mogło, że miasto zaoszczędzi sporo grosza. Tymczasem — mimo nietypowych warunków atmosferycznych dla tej pory

Ekspozycja książek

Od dzisiaj począwszy, w Pałacu Kultury trwać będzie do 19 bm. (w godz. 10-18) Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca. Jest to z kolei już 75 wystawa tego typu, organizowana przez poznański oddział Towarzystwa Wydawców Książek i dyrekcję Pałacu. Wśród ponad 40 eksponowanych pozycji znajdują się takie książki, jak: „Historia wojskowości polskiej”, „Wielkopolska poprzez wieki” (J. Topolskiego), „Mickiewicza wielkopolskie drogi” (J. Maciejewskiego), „Charles de Gaulle” (J. Gerharda) i wiele innych, również cennych i ciekawych. (z)

„Akwanauta” działa

We wczorajszym numerze „Głosu” ukazała się informacja „Bezinteresownie sponieważać”. Wynikało z niej, że klub pletwonurków „Akwanauta” nie istnieje, a tymczasem prowadzi on nieprzerwanie działalność od 15 lat. Jak twierdzą jego członkowie, klub działał jeszcze bardzo wiele lat, w czym mu pomógł Neptun-bóg. Członkowie „Akwanauty” byli założycielami sekcji ratownictwa wodnego, której poświęciliśmy naszą wczorajszą publikację. Za pomyłkę przepraszamy zainteresowanych i czytelników.

— Sztuka ludowa: 11.55 — Historia (kl. VII) — wiek odkryć i wynalazków: 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Zoologia — lekcja 1: 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt — lekcja 1: 14 — Z cyklu — Wybieramy zawodów: 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Okrąg” oraz „Symetria oślowa i prostopadłość”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych widzów — „Czas na czas”: 17.10 — Dla dzieci: „Wesołe minutki” — program TV radz.: 17.35 — Informacje — Towary — Propozycje: 17.55 — „Przez Afrykę” — film dokum. prod. czechosł.: 18.25 — „Teleskop”: 18.45 — „Starty” — publicystyka młodzieżowa: 19.20 — Do brano (kolor) i Dziennik: 20.05 — Studio 63 — z cyklu: „Opowieści mojej żony” — wg M. Żulawskiego — „Korek”: 20.20 — „Złoty cesarz” — fab. film franc.: odc. 1 pt. „Nauczyciel” (kolor): 21.15 — „Będziesz myślał w krzyku”: 21.50 — Z cyklu „Balet”: odc. V pt. „Asceza”: 22.20 — Dziennik i wiadomości sport.: 22.50 — Politechnika.

PROGRAM II: 16.45 — Przegląd prasy naukowo-technicznej: 16.55 — Ludzie i sprawy — OTV Katowice na ekranie: 17.25 — Artysta i pedagog — S. Lewandowski: 17.55 — To już nie hobby — reportaż filmowy: 18.25 — „Pod słońcem Hiszpanii” — film „Tele-Art”: 18.45 — Język francuski: 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik: 20.05 — Recital piosenkowski Dean Reed: 20.40 — Narodziny nowości: 21.10 — 24 godzin (kolor): 21.20 — „Złoty koło” — fab. film prod. TVP: 22.55 — Język rosyjski (powt.).

Poznaniowi potrzebny Pałac Ślubów

echa naszych publikacji

Na naszą notatkę prasową z 19 stycznia br. pt. „Życzenie pod adresem USC”, odpowiedział kierownik Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium RN Poznania — Józef Filippek. W obszernym piśmie poinformo-

Sesja DRN Grunwald

W czwartek, 15 bm. odbędzie się o godz. 10 w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22 sesja DRN Grunwald. Zasadniczym tematem sesji będzie omówienie stanu i potrzeb służby zdrowia i opieki społecznej w dzielnicy.

(na)

wał on nas, że budynek Starego Ratusza — jako zabytek, wymagający odpowiedniej ochrony — nie może zostać lepiej zaadaptowany na potrzeby 5 dzielnicowych urzędów stanu cywilnego. Do ich dyspozycji udostępni się w ściśle określonych dniach i godzinach tylko sale: renesansowa i królewska. Stąd sprawa ogrzewania Starego Ratusza, czy też szerszego wykorzystania jego pomieszczeń, leży poza zasięgiem USC i Urzędu Spraw Wewnętrznych.

W dalszej części listu czytamy: „Zwiększając się z każdym rokiem liczbą zawieranych związków małżeńskich (około 5 tysięcy rocznie), a także z innych uroczystości, związanych z obyczajowością obywatelską, uzasadniają projekt budowy Pałacu Ślubów w naszym mieście. Jednak w planach bieżącej 5-letki projekt ten nie został jeszcze uwzględniony”. Natomiast „...z inicjatywy Prezydium RN Poznania i Urzędu Spraw Wewnętrznych przewiduje się rozwiązanie problemu lokalowego urzędów stanu cywilnego w drodze wygosparowania przez poszczególne prezydium dzielnicowych rad narodowych odpowiednich pomieszczeń na swoim terenie”. Jest to tym bardziej uzasadnione, że w bieżącym roku planuje się przeprowadzenie remontu w Starym Ratuszu.

Jedną z propozycji wygosparowania lokalu dla USC dzielnic: Nowe Miasto, Jeżyce i Grunwald, przewiduje adaptację pomieszczeń w Pałacu Kultury (od strony Baszty). Projekt ten uważamy za interesujący. Jednak całkowite rozwiązanie tego problemu widzimy poprzez — wspomnianą wyżej — budowę Pałacu Ślubów z prawdziwego zdarzenia. (br)

Recitale

Tatiana Nikolajewej

Tatiana Nikolajewa znana również za granicami Związku Radzieckiego pianistka, jest profesorem Konserwatorium Moskiewskiego i laureatką I nagrody w Międzynarodowym Konkursie im. J. S. Bacha w Lipsku (1950 r.) Dzisiaj i jutro — 15 bm. poznańscy melomani będą mogli w auli UAM o godz. 19.30 słuchać w wykonaniu Tatiany Nikolajewej sonat fortepianowych Beethovena. Każdy z tych recitali obejmują inne utwory. (z)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 17 — Klub Związku Emerytów (Młynska 5) — terapia zajęciowa. ● G. 18 — Lokal PTPN (Mielżyńskiego 27) — referat prof. dr. L. Zabłockiego pt. „Teoria nazw jednostkowych”. ● G. 18.30 — Dom Technika — prelekcja doc. dr. M. Krzysztosiaka o budownictwie w NRD. ● G. 19 — Klub PTTK (St. Rynek 90) — prelekcja S. Lubaczewskiego o podróży po Hiszpanii.

Reporterskie zwiady

Nieostrożnym ku przestrodze

Zbliżyła się godz. 4 rano. Za łoga przejeżdżającego ul. Bemowa milicyjnego radiowozu zauważyła kłęby dymu, wydobywającego się z piętrowego drewnianego baraku, w którym znajdowały się pomieszczenia biurowe. Niezwłocznie powiadomiono straż pożarną...

Cztery godziny później akcja ratunkowa dobiegła końca. Tym razem można było mówić o przystoiowym szczęściu w nieszczęściu, albowiem dzięki sprawnemu działaniu udało się zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia — w pobliżu zaś znajdowały się inne obiekty, w tym drewniane. Straty wstępnie oszacowano na 50 tys. zł.

Przedstawiciele Komendy Miejskiej Straży Pożarnej badali przyczynę powstania pożaru, oficerowie z Komendy Miejskiej i Wojewódzkiej MO wespół z biegłymi — przeprowadzili oględziny miejsca wypadku. Ich uwagi notują zatem na gorąco.

Około 3 nad ranem jedna z dwóch dyżurnych tu pracownic (zatrudniona na etacie walacki c.o. — dop. red.) udała się do znajdującej się w tymże baraku kotłowni, aby dorzucić węgla do pieca c.o.,

po czym wróciła do stojącej od frontu portierni.

— Kotłownia niewielka. Metr od pieca stała drewniana szafa. Nie wiadomo jeszcze jak, ale to ona zajęła się pierwszą, rozniecając ogień.

— Szafa stała za ogniostwałym murkiem — stwierdza przedstawiciel instytucji. — Przeprowadziliśmy kontrolę... — Może stała. Kiedyś. Wystarczy przecież popatrzeć na zwęglone resztki — naprzeciw drzwiczek od pieca.

Trudno w tej chwili dokonywać jakichkolwiek wiązań tych ustaleń. Jak było istotnie — wykaże dochodzenie i winni poniosą konsekwencje. Dwie wszakże przyczyny wydają się być już teraz bezsporne: brak odpowiedniego nadzoru oraz postawienie szafy tuż przy źródle ognia.

Właśnie na skutek takich „drobiazgów”, będących następstwem „przeoczenia”, zaniedbania (nie wspominam tu o przejawach karygodnego niedbalstwa), tego wręcz, że „jakto mógł przypuszczać?” — jakże często idą z dymem nasze wspólne zlotówki. Przykład powyższy niech będzie zatem kolejną przestroga.

(res)

TEATRY

POLSKI — G. 19 „Kordian”. NOWY — G. 17 „Tajemniczy ogród”. OPERA — G. 19 „Fra Diavolo”. OPERETKA — G. 19 „Kraina uśmiechu”. MARCINEK (Młodz. Dom Kultury — Za Cytadela — Winograd) — G. 10.30 „Tymoteusz majsterklepka”.

KINA

KDF MUZA — G. 10, 12, 14, 20.15 „Zabójcy” (USA 18 l.). „Wesołe” (pol. 14 l.). KDF PALACOWE — G. 18 Final Turnieju Wiedzy o Filmie, G. 20.30 DKE. APOLLO — G. 10, 13, 16.15, 19.30 „Wyżwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.). BAŁTYK — G. 15.30, 18, 20.15 „Klan Sycylijsków” (fr. 16 l.). CZERNASTKA — G. 10, 12, 14 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.). „Kozł róg” (bułg. 18 l.). GONG — G. 10, 12, 16 „Motodrama” (pol. 11 l.). „G. 18, 20 „Życie raz jeszcze” (pol. 16 l.). GRUNWALD — G. 17 „Niewolnicy” (USA 14 l.). „G. 19.30 „Max i feryja” (fr. 16 l.). GWIAZDA — G. 10, 12, 14 „Ostatnia gra Karima” (radz. 16 l.). „G. 16, 18, 20 „Piękność dnia” (fr. 18 l.). KOSMOS — G. 17, 19.30 „Panna młoda w żalobie” (fr. 18 l.). MALTA — G. 15.30, 17.30 „Śmierć na zakręcie” (NRD 14 l.). „G. 20 — seans zamknięty. MINIAURKA — G. 15.30 „Balada o żołnierzu” (radz. 14 l.). „G. 17.30, 19.30 „Dziwaczyna z pistoletem” (fr.-wł. 16 l.). OSIEDLE — G. 15.30, 17.30, 19.30 „Adalen 31” (szw. 16 l.). PANCERNIA — G. 17.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (fr. 14 l.). „G. 20 „Ktoś za drzwiami” (fr. 18 l.). RIALTO — G. 10, 12, 14, 16, 18 „John i Mary” (USA 18 l.). RUSZAŁKA (Swarzędz) — G. 15, 17, 19.30 „Zaproszona” (fr. 16 l.). SCALA — G. 15 „Waterloo” (fr. 14 l.). „G. 18, 20 „Tristana” (wł. 18 l.). WARTA — G. 10, 12.30, 15.30 „Próba terroru” (USA 14 l.). „G. 18 DKE „Dyskurs” („Biały ptak z czarnym zamieniem”). „G. 20 „Dziwica dla księcia” (wł. 18 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — G. 14.45, 16.45, 18.45 „Najlepsza kobieta mojego życia” (czes. 14 l.). WILDA — G. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.). WRZOS (Mosina) — G. 17, 19.15 „Max i feryja” (fr. 16 l.). FOTOPLASTIKON — G. 13-20 „USA — Nowy Jork — wystawa światowa” cz. I.

KONCERTY

AULA UAM — G. 19.30 — Wierchow sonat Beethovena. Tatiana Nikolajewa (ZSRR) — fortepian.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna — ul. Dzierżyńskiego 194; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryslawicza 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/19; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęka 78 (dyżury nocne), Marcinowski 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 504-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — G. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 Konkort życzeń: 8.45 Proponujemy informujemy: 9.00 Wych. muzyczne: 9.15 Dla kl. I i II (wych. muzyczne): 9.20 Niedziela 5pi: 9.20 Konk. muz. dawniej: 10.05 „Od siódmej rano” — odc. 12: 10.25 „Koncert na temat”: 11 A. Szellito: poemat symfoniczny: 11.20 Piosenki S. Endriego: 11.45 Public. międzynarod.: 12.25 Ślaskie orkiestry dete: 12 Dla kl. I i II (jez. polski): „Raz, dwa, trzy... i co dalej”: 13.40 „A ja sobie przetrzymam stoł”: 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14 Rep. literacki: „Impresje rumuńskie”: odc. 3: 14.20 Z dawnej i nowej muz. ang.: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 „Alfa i Omega”: 16.30 Ponołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kunić nie kupi — postać warta: 19.30 Konk. chłopiowski z nagrą Lwa Oborina: 20.30 Miniaturowy rozrywk.: 21 Naukowy rolnikom — Uprawa ziemniaków i jadalnych: 21.25 Rozmowy o wycho waniu: 21.35 Kalendarz kulturalny: 22.05 Polska muzyka średnio-wieczna: 22.25 Kwadrans dla no wążnych: „Kwatera”: 23.00 Pow.: 22.40 Światowe przeboje: 23.10 Korrespondencja z zagranic: 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Muz. i Aktualn.: 8.35 Magazyn handlu wewnętrznego: 8.50 Gra i Śpiewa: Zespół Ludowy R. W. Opole: 9 Mel.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI
14 II 1973 Nr 38 (9010)

Jeżycy ORMO-wcy zasilają bank krwi

Dzielnicy Sztaby ORMO — Jeżycy dla uczczenia nadchodzącej 27 rocznicy powołania tej organizacji zorganizował wspólne oddawanie krwi do swego banku krwi. 10 bm. 17 członków ORMO oddało 3400 ml krwi, zwiększając zawartość banku do 44400 ml tego życiodajnego leku.

Stanisław Grabowski i Czesław Wolareczak (Przetwórnia Eksportowa Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego) otrzymali srebrne odznaki honorowych dawców krwi.

ORMO-wcy Jeżycy wzywają swych kolegów z Grunwaldu i Starego Miasta, będących członkami dzielnicowych banków krwi, aby oddali honorowo krew przed 21 lutym, dla uczczenia rocznicy powołania ORMO, a dzielnicowe sztaby na Wildzie i Nowym Mieście — do utworzenia dzielnicowych ormowskich banków krwi. (o-bw)

W Puszczykowie

Przed świętem patrona liceum

19 lutego rozpoczynają się w Toruniu uroczystości, związane z 500 rocznicą urodzin największego polskiego astronoma. Dzień ten będzie również świętem dla pedagogów i uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Puszczykowie, gdyż nastąpi wtedy wręczenie szkole sztandaru.

Odbędzie się w tej szkole sesja popularno-naukowa na temat „Epo ka, w której żył Kopernik” oraz koncert muzyki z okresu Odrodzenia. W przygotowaniach do uroczystości uczestniczą szkolne kółka ZHP i ZMS. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli przygotowują ciekawe wystawy związane z życiem i twórczością tego, który „wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”.

Wiele w przygotowaniach do uroczystości pomógł szkole zakład opiekuńczy — Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu jak też komitet rodzicielski. Sztandar, który otrzymała szkoła zaprojektowany został przez poznańskiego plastyka Jerzego Hofmana. Pracę tę wykonał on częściowo w czynnie społecznym. (maj)

sprowadził gra Ork. Francka Chackfielda, Georges Feyer — fortepian: 9.35 Przeboje lat 70: 9.50 Wesoło dziś w naszej wsi — rosyjskie pieśni i tańce ludowe: 10.10 Czarodziejskie akordeony: 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne: 11.25 Sceny operowe: 12 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Gra Kapela W. Surdyka: 13.25 Re portaż z biblioteki: 13.40 Proszę mó wić, słuchamy — M. Warnieński: 14.05 Mel. starego kina: 14.25 Na paluśka nute gra Kapela Rozgł. Bydgoskiej: 14.45 „Błękitna sztafeta”: 15 Konk. muz. klasycznej: 15.40 Pieśni i tańce świata: 17.15 Aud. Red. Oświatowej: 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn: 17.55 Radioexpress: 18.05 Poznańscy soliści: 18.20 „Sonda” — dżw. przegląd społ.-ekonomiczny: 19.15 Język francuski: 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne: „Wypędzeni z raju”: 20.13 Muz. rozrywk.: 20.31 Felieton muzyczny: J. Waldorffa: 21.01 Muz. taneczna: 22.33 Bernardetta Matuszczak — Humanae Voce — opera: 23.15 U.R.I.T. „Aktualny stan wiedzy o mózgu” — cz. II wykład dr. J. Jin Bak (NRF): 23.25 Non stop taneczny.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halifaxa do Zagłoby — gawęda: 8.05 Mój ma gnetofon: 8.35 Przeboje ze „Złoty chłyst”: 9 „Siła strachu” 30 odc. pow.: 9.10 Dawne tańce i melodie: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Słynne standardy: 10.15 Rodziny — Hart: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Przeboje z przebojem: 11.05 „Halo, tu Ram say” — słuch.: 11.30 Piosenki Ar-

no Babadżaniana: 11.45 „Pamiętnik kamerdynera Cesarza Napoleo na I” — odc. 5 książki Louisa Wairy Constanta: 12.25 Za kierownicą: 13 Na białostockiej antenie: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.30 Herbatka przy samowarze: 15.50 Kwadrans dla „Niewiarygodnej Orkiestry Smyczkowej”: 16.05 „O czło wieku głębokiego serca”: 16.15 Jazz z Monterey: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Tajemnica ślepych ptaków” — 1 odc. pow.: L. Soucka: 17.15 Mój ma gnetofon: 17.40 Dzieje jednej teorii: 18.02 Piosenki z różnych obrotów: 18.20 Pieśni Hugo Wolfa śpie wa E. Schwarzkopf: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Premiera Pol skich Nagranych: 19.05 Pow. w wyd. dżw. „Pilna przesyłka do Londynu”: 19.35 Muzyczna poczta UKF: 20 Reminiscencje muzyczne — „W agner nie Wagner”: 20.45 „Sprawa VI — V2 — Fakty i dokumenty: 21.10 Tylko po francusku: 21.30 Big bandowe brzmienia: 21.50 Opera ty godnia — Giuseppe Verdi „Otel lo”: 22.08 Gwiazda śledztwa wieczorów — Zespół Tan Years After: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 Poe zja Czechosłowacji — Laco Novomesky: 23.05 Muzyka noca: 23.50 Na dobranoc śpiewa Zespół The Walker Brothers.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9 — „Młodsze rozterki” — fab. film ang.: 9.55 — Fizyka (kl. VI): „Śladami Archimidesa”: 10.55 — Wychowanie plastyczne (kl. VII-VIII)